

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamne otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88

Przeobraża

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K.	kwartalnie 8 K. — h.	rocznie 24 K.	kwartalnie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Denar ogłoszeń: Wiersz petrowy lub jego miejsce 25 hal.

Tabelaryczno i listowe po 30 hal., nadesłana po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petrowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 kwietnia b. r. nadać najmilszej Swemu Pierwszemu Wielkiemu Ochmistrzowi Dworu, generałowi kawalerji, Rudolfowi ks. Liechtensteinowi, do udzielonej mu Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 18 sierpnia 1896 wielkiej wstęgi orderu św. Szczepana, insygnia tego orderu w brylantach.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował adjunkta, Józefa Hetpera, inspektorem, a asystenta, Władysława Matejkę, adjunktem powszechnego Zakładu badania środków spożywczych w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował w etacie departamentu rachunkowego sądu krajowego wyższego we Lwowie rewidenta rachunkowego, Karola Kramarzewskiego, radcą rachunkowym.

P. Minister handlu zamianował sekretarza pocztowego, Franciszka Schneidra we Lwowie, radcą pocztowym, a starszego komisarza pocztowego, Władysława Kowarżuka we Lwowie, inspektorem pocztowym.

Prezydym krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie zamianował komisarzy straży

skarbowej I. klasy: Karola Pitroffa, Bolesława Wajsa, Witolda Kolkiewicza i Szczepana Życzynskiego, starszymi komisarzami straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi; komisarzy straży skarbowej II. klasy: Józefa Brzozę, Antoniego Lubienieckiego, Władysława Schuharta, Feliksa Źwiklińskiego i Józefa Ziolkowskiego, komisarzami straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi; a respicientów straży skarbowej: Michała Kobiaka, Leopolda Sklenarza, Józefa Pawlika, Wiktora Lisowskiego i Aloizego Rycnego, komisarzami straży skarbowej II. klasy w XI. klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 kwietnia.

Instruktorzy Stowarzyszeń przemysłowych.

Ministerstwo handlu ogłosiło sprawozdanie z działalności instruktorów Stowarzyszeń przemysłowych za okres 1903—1907. Instytucja tych instruktorów została, jak wiadomo, powołana do życia w r. 1899 przez ówczesnego Ministra handlu bar. Di Paulego, a zadaniem instruktorów jest popierać Stowarzyszenia i ich Związki i popierać je, jakoteż oddziaływać w odpowiedni sposób na organizację Stowarzyszeń.

Sprawozdanie, o którym mowa, przedstawia bardzo wyczerpująco działalność instruktorów. Dokładali oni starań przedewszystkiem w tym kierunku, aby o ile możności popierać utworzenie się jednorodnych orga-

nizacji, głównie na tle zawodowych stowarzyszeń.

Z końcem r. 1902 istniało wogóle 6026 Stowarzyszeń zawodowych, w tej liczbie 1933 czyste zawodowych, 1161 Stowarzyszeń z pokrewnych gałęzi przemysłu i 1072 Stowarzyszeń zbiorowych. W ewidencji pozostawało 676.040 majstrów, dalej 614.977 pomocników i 237.455 terminatorów. Ogólna liczba Stowarzyszeń przemysłowych urosła o 386, zawodowych o 600, Stowarzyszeń z zakresu pokrewnych gałęzi przemysłu o 255; natomiast liczba Stowarzyszeń z zakresu różnorodnych gałęzi umniejszyła się o 477. Popierano także usilnie tworzenie się Stowarzyszeń o niezbyt rozległym terytorjalnie zakresie działalności. Niemniej tworzenie się ubocznych instytucji związanych ze Stowarzyszeniami poczyniło znaczne postępy. Liczba zgromadzeń pomocników doszła do 3662; komisji polubownych było 3171; Kas chorych pomocników istniało 910, terminatorów 436.

Osobny, a ważny dział czynności instruktorów stanowiło uczestnictwo w pracy około zmiany statutów, jakiej dokonano w 3007 wypadkach. Dalej przytacza sprawozdanie liczbę komisarzy przemysłowych, ustanowionych w okręgach instruktorów przemysłowych. Te państwowe organa kontroli funkcjonowały przy 2945 Stowarzyszeniach, gdy dla 3081 Stowarzyszeń nie mianowano żadnych komisarzy. Instruktorzy z wielką starannością studyowali gospodarkę stowarzyszeń, aby uzyskać jak najznaczniejszy wpływ na jej prowadzenie. Dzięki temu też, gospodarka Stowarzyszeń, jak wykazuje sprawozdanie, w czasie od r. 1903 w ogólności poprawiła się i to w wysokiej mierze. Podaje również sprawozdanie, jakie wydano zarządzenia w tym celu, aby gospodarka Stowarzyszeń odpowiadała swemu zadaniu.

Nie spuszczano z oczu równocześnie kierunku humanitarnego. Instruktorzy starali się

głównie o popieranie, ile możności, takich Kas chorych, co do których można było spodziewać się, iż rozwój ich będzie pomyślny. Liczba Kas chorych majstrów wynosiła w 1907 r. 126; w okresie sprawozdawczym podwoiła się niemal. Przeważna liczba tych Kas (77) była obowiązkowa. W Czechach objawiła się dążność do utworzenia Związku Kas chorych majstrów. Przy pomocy krajowego funduszu ubezpieczeniowego Imienia Cesarza Franciszka Józefa można było przystąpić w tym kraju do tworzenia ubezpieczenia na wypadek starości i inwalidztwa.

W zakresie kształcenia przemysłowego zwrócili instruktorzy główną uwagę na rozszerzenie i ulepszenie nauki w szkołach zawodowych.

Było dalej celem działalności instruktorów popieranie prawidłowych stosunków pomiędzy właścicielami zakładów przemysłowych, a czeładzią, pośredniczenie przy poszukiwaniu pracy, opieka nad gospodami przy zakładach przemysłowych i t. p.

Stwierdza następnie sprawozdanie niewątpliwą postępowanie na polu wystaw prac terminatorów i schronisk terminatorów.

Natomiast mniej owoców przyniosły zabiegi instruktorów o tworzenie wydziałów z charakterem sądów polubownych. Sądy te, gdzie je utworzono, zazwyczaj nie umiały należycie rozwinąć swej działalności.

Nakoniec przedstawia jeszcze sprawozdanie, o ile i w jaki sposób starali się instruktorzy wpływać na działalność Stowarzyszeń i ich stosunki z korporacjami przemysłowymi, jakoteż z Władzami państwowymi i autonomicznymi.

18)

El. Orzeszkowa.

OFICER.

(Rok 1863).

OPOWIADANIE.

V.

(Ciąg dalszy).

Schodził ze schodów wysoko postawionego przyjaciela jak ogluszony i osłepły i gdy na ulicę wyszedł, jeszcze ciemność czerwono-kropkowana przed oczyma mu wisiła. Dobry był przyjaciel dla niego i dla jego *plemianika*, ale sprawiedliwie rzekł, że wszechmoce w ręku swem nie dzierżył.

Zapomniał kapitan Karłowicki o tem, że skłamał przed przyjaciелеm i że Awiecz krewnym jego nie jest. Kilka razy nazwał go w myśli swoim *plemianikiem*, a nieustannie czuł, że go serce i głowa tak boją, jak bywa tym, którzy idą za pogrzebem najdroższych krewnych. I jeszcze gorzej, bo o pogrzebie, że nastąpi, choć przez dzień czy przez dwa już wiadomo, a to spadło tak niespodziewanie. Wiedział i przedtem, że biedy jakiegoś stać się muszą. Pewno majątek odbiora, na Sybir wyszła; jednak, nie by to jeszcze... Taki zuch i bez majątku na wygnaniu... zwłaszcza z tą narzeczoną... Z wygnania ludzie wracają... Ale szubienica! Katorka albo szubienica! I wybieraj tu, człowieku, co gorsze, a co lepsze! Jedno i drugie, jak poczwarą w oczy mu patrzy. Szubienicę widzi tak wyraźnie, jakby rzeczywiście przed nim stała i dzwonienie kajdan słyszy. I stuk młotów także,

świsł batów... *Ozort znajet*, jaki to świat! jacy ludzie! jakie życie nasze!

Przeszedł ulicę miasteczka, nie i nikogo nie widząc, aż wyszedł w pole. Tu powiewy wiatru nieco go otrzeźwiły. Stał, na zegarek spojrzął, pomyślał: może jakie obowiązki służbowe? Może do nich powracać trzeba? Nie; na szczęście, dziś wszystko już wypełnił, co do wypełnienia było i aż do końca dnia miał czas wolny. Poszedł więc dalej drogą bielejącą pośród żółtych ściernisk i wkrótce pleczysta postać jego ze zwieszoną głową zniknęła w pobliskim lesie.

Wieczór zbliżał się i nad lasem tylko już rąbek tarczy słonecznej widać było, gdy do miasteczka powracał. Kilka godzin przepędził sam jeden w myślach samotnych, kędyś tam chodząc po drogach leśnych, lub siedząc na obalonych kłodach, pod parasolami sosen, przy świegociej ptaactwa, w zapachu wilgotnych mechów.

Czy to samotność i natura tchnęły w niego spokój i ukojenie? Bo rysy miał ukojone, kark wyprostowany i krok spokojny, równy. Szedł prędko i gdy znalazł się na ulicach miasteczka iść zaczął jeszcze prędzej. Szedł prosto w kierunku więzienia.

Gdy tylko zamknęły się za nim drzwi celi Awicza, bez słowa powitania zapytał:

— Gdzie mieszka narzeczona pańska?

— Ależ ona i matka jej dziś tu były, wesoło zawołał Awiecz.

— To może jeszcze w miasteczku?

— Nie; odjechały stąd prosto do domu....

— A gdzie ten dom? gdzie ten dom? jak nazywa się ten majątek? Ile wiorst stąd? sypał pytaniami oficer i teraz znowu można by w oczach jego dostrzedz mękę duszy, gorączkę ciała.

Awiecz, ucieszony nowem widzeniem się z narzeczoną, śmiał się.
— Na co panu te wiadomości? I co znaczą te pytania? Niechże panu nie przy-

chodzi do głowy zakochać się w mojej narzeczonej....

— Żartujecie, a ja *serjozno*....

Upadł na stofeczek raczej, niż na nim usiadł. Ręką powiódł po czole.

— Ja zmęczony! Ale, ot co jest... *po dićtam* służby mnie na wieś posyłają. Może tam gdzie blisko narzeczona pańska mieszka. Chciałbym wstąpić, poznać się, uszanowanie jej i jej matce złożyć.

Awiecz uprzejmie odpowiedział.

— Owszem, owszem! Rade będą panu. Ciotka moja ma zawsze łzy w oczach, kiedy o panu wspomina. „Ryczał, mówi, to ryczał i obrzydliwie żołnierzcy łajał, ale od strasznych nieszczęść wyratował!“ I za to, że widywał się mogą, bardzo panu są wdzięczne. Ucieszą się, gdy by pan odwiedził. Nie masz pan przy sobie notatnika i ołówka, tobym nazwę majątku zapisał, bo trudno do spamiętania i możesz pan zapomnieć albo przekreślić.

Miał przy sobie jakiś zeszytek, przy pełnieniu służby potrzebny i podał go razem z ołówkiem Awiczowi. Ten miał już pisać, ale wstrzymał się i namyślał.

— Może tę nazwę i którego tam jechać po rossyjsku panu zapisać... łatwiej pan wy-czyt... może w jakim pospiechu.

Potwierdzając skinał głową i uważnie patrzył na Awicza, kreślącego w małym zeszycie słów kilka po rossyjsku.

— Pan tego języka nienawidzisz?

— Język miałbym nienawidzić? A cóż on winien?

Czy to on podbija, bierze w niewolę, krzywdzi, gnębi?

Uśmiechnęły się poważnie dziś usta oficera.

— *Nu da!* ale ludzi, co tym językiem gadają, to pan pewno, *užas* jak nienawidzisz.

Awiecz ramionami wzruszył.
— Nie wszystkich.... Tych, którzy mi matkę mordują i braci dręczą, nienawidzę,

ale tych, co żyją gdzieś tam daleko, ani myśląc o tem i żadnej korzyści z tego nie odnosząc, tylko żalują, bo *złość* jak jad przenikając cały organizm i w nich przecieć może. Wiesz pan co....

Tu zerwał się z zydlu i z energicznymi gestami kończył.

— Z moją naturą nienawidzę się nie godzi. Jabym wolał wszystkich ludzi kochać, ze wszystkimi być w zgodzie.... Cóż kiedy taki jeszcze świat!

— Taki jeszcze świat! jak echo powtórzył oficer. Ale więzien, o rzeczach bójących dziś długo mówić nie chciał. Był cały różowy od dzisiejszego widzenia się i od dzisiejszej roznowy. Wrzok jego upadł na szybkę, w oknie otwartą.

— Jaka cudna zorza zawołał: spojrz pan!

Nad pasem lasu stały się istotnie purpury zorzy już prawie jesiennej, jaskrawej a prawie smętnej. Podszły ją ognie przysłonięte, tajemnicze i wypływały z nad nich jezioro błędnego złota.

Dwie pary zamysłonych oczu ludzkich, przez okienko więzienne patrzyło na tę pyszną ozdobę nieba. Więzien po chwili mówić zaczął.

— Czy pan nie, na tę zorzę patrząc, oprócz niej nie widzisz? Czy panu nie na powierzchni jej się nie przedstawia? Ja widzę. Mnie się przedstawia tu, na tem złotem jeziorze, dom mój rodzinny, nad jeziorem stojący, moja kochana Jeziorna, której już może nigdy nie zobaczę. Nie duże to, nie wspaniałe, ale takie miłe, drogie, z każdym nerwem mego ciała, z każdą struną mej duszy związane. Oto tu, nad tą fioletową chmurką stoi dom niewielki, jak nasze wszystkie, biały i z gankiem, tam dalej topole włoskie, a tam stary więz pośrodku dziedzińca, po którym biegnie pies, Nestor, ulubieniec mojej nieboszczki matki....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Polacy pod berłem pruskim.

(Polki berlińskie wobec nowych ustaw wyjątkowych).

W południowo-wschodniej dzielnicy Berlina odbył się d. 21 b. m. w sali „Süd-Ost“ wiec Polek berlińskich w celu omówienia nowych ustaw antypolskich.

Uczestniczek przybyło około 400. Zagałę wiec członek komitetu politycznego w Berlinie, p. Konatkowski, poczem przewodnicząca p. Sowińska udzieliła głosu referentce p. Waleryi Krysiakowej, która w dłuższym przemówieniu wyjaśniwszy cel zwołania wiecu, określiła zadanie Polek wobec nowego stanu rzeczy. Główna obrona zagrożonych polskich interesów narodowych pozostaje wprawdzie w rękę mężów i braci, lecz kobietom polskim przypada przedewszystkiem zadanie bronięcia polskiej sprawy w domu.

Nawiązując do słów Bismarcka w Sejmie pruskim przy sposobności uchwalenia funduszy kolonizacyjnych, że „najniebezpieczniejszym wrogiem niemieczyny jest kobieta polska“, stwierdziła mowęczyni, że wiele brak jeszcze Polkom, aby stały się godnymi takiej pochwały. Dla wielu n. p. Polek na obczyźnie obowiązek narodowy jest tylko czczą dźwiękiem; przypadkiem urodziwszy się Polkami, niczem narodowości swej nie stwierdzają.

Gorszą kategorię tworzą Polki na obczyźnie, wychowujące dzieci po niemiecku; kręć one bież na własną ojezyznę. Polek na obczyźnie głównym obowiązkiem jest: wychowanie dzieci na dobrych Polaków. Matka Polka winna temu, jeżeli dziecko zatracza poczucie języka ojczystego; jej obowiązkiem jest stać na straży czystości języka i zachować go dzieciom. Tyle Polki, ile nietylko ziemi, lecz także języka polskiego!

Zwracając się do żon polskich, wzywała je p. Krysiakowa, aby nie odwoływały się od pełnienia obowiązków narodowych i społecznych, lecz zachęcały ich do tego, bo odciągając ich od pracy narodowej, krzywdzą i społeczeństwo i same siebie.

Wzywaniem do oszczędności, popierania swoich, wyplenienia zardzości i nieczyliwosci i do miłości dla sprawy narodowej, wspomnieniem o dawnych Polkach bohaterkach, które naśladować trzeba w walce o największe dobro, zakończyła referentka treść swego i serdeczne przemówienie, za które podziękowało jej zebranie głośnie oklaskami.

P. Krysiakowa odczytała następnie telegram od zarządu „Czytelni dla kobiet w Poznaniu“: „Z ojezyzny siostrom na obczyźnie pozdrowienia i życzenia sióstrzane“.

Po ożywionej dyskusji, przyjęto proponowaną przez panią Krysiakową rezolucję, która oświadcza, że „Polki Berlina celem zaprotestowania przeciw zamachowi na język przodków swoich i celem spełnienia obowiązków, jakie w obecnym niezmiernie cięż-

żkiem i trudnym położeniu narodu ciąży na kobiecie polskiej, szczególnie na obczyźnie, przysięgają uroczyste, że tem gorliwiej pielegnować będą tradycje i ideały narodowe, należąc będą do polskich Towarzystw, kształcić się będą wzajemnie w języku polskim i w historii polskiego narodu, na zabawy niemieckie nigdy nie będą uczęszczały, zamaż za Niemców nie wyjdą same i dzieciom na małżeństwa z Niemcami nie pozwolą, że przy ognisku domowym używać będą tylko pięknego, ukochanego języka ojczystego polskiego; że dzieci też na dobrych wychowają Polaków i Polki, wiernych synów i córki narodu, w którego lepszą przyszłość wierzą niezłomnie.“

Na tem obrady ukończono.

KORESPONDENCYE.

Rzym, d. 21 kwietnia 1908.

(Bolesne zajście w kaplicy Sykstyńskiej).

Bardzo przykre, bolesne zajście miało tutaj miejsce w pierwsze Święto Wielkanocne podczas Mszy św., celebrowanej przez Papieża w kaplicy Sykstyńskiej. W dniu tym, według zwyczajów, Papież udziela św. komunii osobom, które wskutek szczególniejszej rekomendacji uzyskały wstęp na Mszę św. Zdarza się to także i w innej porze, aby ktoś z wiernych doznał zaszczytu komunikowania się z ręką Ojca św., ale w pierwsze Święto Wielkanocne około czterysta biletów przeznaczonych jest dla tej łaski.

Do Monsignora Bisletego, maestra di Camera Piusa X., zgłosił się profesor Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Feilbogen z Wiednia, izraelita, z żoną i z siostrą żony panią Bergsohn, prosząc o wstęp na Mszę papieską, gdyż życzeniem jego od kiku lat było zobaczenie Ojca św. Mons. Bisletti oświadczył zrazu, że bilety wstępu do Sykstyńki już są wyczerpane. Atoli dr. Feilbogen wracał jeszcze kilkakrotnie i tak nalegał i na takie rekomendacje się powoływał, że Monsignore Bisletti nie wiedząc, iż proszący jest religii izraelskiej, przyparty do muru, wydał bilet wstępu profesorowi i jego żonie.

O godzinie 9 z rana stawił się między pobożnymi także i dr. Feilbogen z żoną i siostrą żony, a że przy wejściu do Sykstyńki jest zwykle natłok i straż watykańska obchodzi się z niezwykłą łagodnością, więc udało się i pani Bergsohn wejść do kaplicy.

Skoro potem wszedł Ojciec św. z dworem swoim, zrobiła się religijna cisza i Pius X. zaczął celebrować cichą Mszę św. wobec ciała dyplomatycznego, kardynałów, dygnitarzy Kuryi, rodziny Swojej i innych pobożnych.

Zbliżyła się wreszcie chwila, kiedy wierni przypuszczeni są do św. komunii; wtedy po kolei podchodzą do Papieża: ciała dyplomatyczne, dygnitarze, rodzina, wreszcie pobożni. Dr. Feilbogen i jego dwie towa-

rzyszki zrobiły to, co inni robili, przyjęli komunię św., ale w tej samej chwili monsignorowie otaczający Ojca św. i inni wierni ze zgrozą i oburzeniem dostrzegli, że owe trzy osoby wypływają Hostyę św. Powstał naturalnie rozruch, zamieszanie, otoczono tych gości i wyprowadzono do zakrystyi, gdzie ich bardzo surowo skarcono i poezeto badać. Ktoś z oburzonych dostrzegł, iż pani Bergsohn zawinęła Hostyę w papierek, szukano więc tych komunikantów, aby je ustrzedz od dalszej profanacji i nie znalaziono ich, tylko znalazł się wilgotny papierek, w który Hostya była poprzednio zawinięta. Dr. Feilbogen tłumaczył się, że jest izraelita, tak jak i jego panie, że nie miał żadnego zamiaru ubliżenia religii katolickiej i że wszyscy troje, spostrzegłszy się co zrobili, wypłute Hostyę napewrót włożyli do ust i połknęli... Jak twierdził, przybył przez ciekawość, aby ujrzeć Papieża, a kiedy inni zbliżyli się do ołtarza, i oni także podeszli, nie znali zaś znaczenia tego Aktu religijnego i dopiero po przyjęciu komunii św., uznali, że jej przyjmować nie powinni.

Zachodzi teraz pytanie, czy kaplica Sykstyńska nie będzie musiała być rekonsekrowana, wobec świętokradztwa, którego okoliczności niektóre łagodzące poniekąd, tu przytoczyliśmy? (D.)

Politishe Correspondenz opisała zajście jak następuje: „Podczas Mszy, celebrowanej przez Jego Świątobliwość Ojca św., w niedzielę wielkanocną, w obecności wielu pobożnych, zdarzył się przykry wypadek. Oto w Komunii św. uczestniczyły między innymi trzy osoby wyznania izraelskiego, mianowicie pewien profesor z Wiednia z żoną i szwagrową. Przy tem miało zajść znieważenie Hostyi Przenajświętszej. Świętokradztwo wywołało oczywiście rozgorzenie obecnych. Gdy e. i k. ambasador, hr. Szecsen, dowiedział się o zajściu, wyraził natychmiast w Watykanie swe oburzenie z powodu tego, co się stało. Doniósłszy zaś Ministerstwu spraw zagranicznych o wypadku, otrzymał zlecenie, aby i kardynałowi sekretarzowi stanu wyrazić natychmiast głębokie ubolewanie i oburzenie ze strony bar. Aehrenthala.“

Z Litwy.

(Uniwersytet w Wilnie. — *Rus* o represjach wileńskich).

Korespondent *Rieczy* przytacza garść szczegółów o zebraniu przedstawicieli „Związku kresowego“ rosyjskiego w Wilnie w sprawie Uniwersytetu.

„Występowali — pisze gazeta — przede wszystkim „prawdziwi Rosyjanie“ z nazwiskami cudzoziemskimi. Przewódca kresowców, p. Mazon (urzędnik kolei poleskich), oświadczył: „Każdy, kto posiada pewien węgł polityczny, powinien powstawać prze-

ciw utworzeniu u nas Uniwersytetu. Rząd raz już popełnił błąd, otworzywszy Uniwersytet w Warszawie. Trudno przypuścić, aby rząd popełnił po raz drugi błąd podobny“. Nauczyciel gimnazjum miejscowego, p. Kantor, również powstaje przeciw Uniwersytetowi, mniemając, że pod pozorem troski o dobro państwa, przeprowadza się w tym wypadku ideę polonizacji kraju.

Jedynie p. Kon, urzędnik kancelaryi general-gubernatora, nie rozumie, jak można powstawać przeciw utworzeniu wyższej szkoły. „Jeżeli chodzi o obronę narodowości rosyjskiej, to możnaby ustanowić dla Polaków studentów normę procentową przy wstępowaniu ich na Uniwersytet“. Ale zgromadzenie nie myśli popierać tak „liberalnego“ projektu: „Precz z Uniwersytetem! Precz z polskością!“ — wołają kresowcy. — „Rząd już raz zamknął w Wilnie Uniwersytet. A teraz chcą go znów przywrócić. Nie pozwolimy na to“. Nauczyciel Kantor oświadcza, że miejscowy oddział Związku narodu rosyjskiego przedsięwzięcie odpowiednie środki, aby nie pozwolił na otwarcie Uniwersytetu w Wilnie. Na zebraniu powzięto następujący wniosek: Jednocześnie odrzucona została wszelka możliwość otwarcia w Wilnie szkoły wyższej; specjalnemu komitetowi powierza się zorganizowanie sposobu wyrażenia protestu przeciw otwarciu Uniwersytetu.

Na zebranie przybył wysłaniec posła Zamysłowskiego z propozycją wysłania w imieniu ludności rosyjskiej adresu dziękczynnego do członka Dumy, p. von Anrepa, za jego „działanie“ odpowiedź posłom Rządowi i ks. Maciejewiczowi. Kresowcy bez wahania wypełnili życzenie p. Zamysłowskiego i adres do p. Anrepa będzie wysłany.

Dla wiadomości p. Anrepa — dodaje korespondent — mogą zakomunikować, że na zebraniu, na którem uchwalono adres dziękczynny dla niego w imieniu „ludności rosyjskiej“ — obecnych było... około 30 „Rosyjan“. Ludność zaś rosyjska w Wilnie wynosi około 50—60 tysięcy.“

W bezstronnym, spokojnie i uczciwie pisanym artykule omawia *Rus* jaskrawą sprawę „rozwiązania“ kapituły wileńskiej. Wykazawszy, że na mocy przepisów kanonicznych kapituła wileńska nie mogła postąpić inaczej, niż postąpiła w odpowiedzi na żądanie władz obioru nowego biskupa, *Rus* pisze dalej, co następuje:

„Wywiązała się kolizja, którą należało przewidzieć. Naturalnie niepodobna było liczyć na to, że kapituła wileńska na pierwsze żądanie władzy rosyjskiej pogwałci ustawy kanoniczne i przez to zerwie swój stosunek z Watykanem. Prawda, w życiu kraju Północno-Zachodniego w okresie powstania była dokonana próba takiego zerwania kościelnego z Rzymem. Po zesłaniu do Wiatki biskupa Krasieńskiego, w ciągu całych 18 lat zarządzał dycezyją bez zgody Rzymu i większości miejscowego duchowieństwa ks. Zy-

22)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

JESIENIA.

POWIEŚĆ.

Wolny przekład z francuskiego.

VII.

(Ciąg dalszy).

Le Hertier skończywszy się ubierać, podniósł portyere przysłaniającą drzwi szatni męskiej. Serdeczne wykrzykniki go powitały. Ubrany biało od stóp do głowy, z obawy zimna nałożył trykot wełniany na oksfordową koszulę. Uściśnął ręce kilku osób i dopomógł pani Le Hertier i córce w wyszukaniu miejsca. Młoda kobieta przepadała za tenisem, pomimo, że grała bardzo niezgrabnie. Była uszczęśliwiona, widząc ojca grającego w tak świetnym towarzystwie. Na jej prośby pani Le Hertier jej towarzyszyła, pomimo, że dość obojętną była na rozrywki tego rodzaju. Le Hertier doznawał przyjemności, że może pokazać się w korzystnym świetle w oczach młodej kobiety, choćby nią była jego własna córka.

Magdalena zapytała go z ożywieniem: — Czujesz się dobrze usposobiony, papo? Uśmiechnął się uspokajająco. W rzeczywistości jednak był źle usposobiony. Rodzaj zakatarzenia, którego dostał na pogrzebie Borridy, nie ustępował. Kaszlał trochę po nocach. Odczuwał pewną sztywność w ramieniu. Ale wszystko to minie, skoro się rozgrzeje.

— Odjedziemy razem po skończonej partyi, jeżeli zechcecie na mnie poczekać.

Coraz to inne ręce wyciągały się ku niemu. Cretaux, bardzo poważny, radził mu, jak ma grać. Dwie młode panienki, zanadto uperfumowane, prosiły go z przesadnym przymleniem, aby starał się wygrać; inaczej, ten Landell zrobi się nadto nieznośny. Zapewnił małe sroczki, że uczyni, co może, aby je zadowolić. Ale już nie patrzył na panienki, bo właśnie spostrzegł panią de Bięsy. Zbliżył się do niej.

— Jaka pani dobra, żeś przyszła! Zaprotestowała, zasłaniając się swoim zainteresowaniem dla tenisa. Ale myśli ich pobięły innym torem. On ją zapytał półgłosem:

— Czy wkrótce mi pani powie, kiedy mam przyjść do pani?

Popatrzyła na niego ze spokojnym półdyskiem w błękitnych oczach.

— Za chwilę, jeżeli pan sobie życzy, pogadamy... Przerwała. Z rakieta pod pachą, Maks Landell, także biało ubrany, z koszulą na pół otwartą u szyi, podobny do młodego bożka-pasterza, piękniejszy, dorodniejszy w tem skromnym ubraniu sportowym, niż w codziennej liberyi Paryżanina, szedł także ku niej... I wszystko troje, z różnym uczuciem, przypominali sobie swoje ostatnie spotkanie dwa tygodnie temu, w salonie młodej kobiety...

Tymczasem gruby, zaafierowany mężczyzna, z gestą broda, czerwony na twarzy, w zielonym kaszkiecie na głowie, nadbiegał. Był to Ballard, sędzia rzeczoznawca wszystkich turniejów klubu, oficyalny i przejęty ważnością swoich obowiązków.

— Jesteście panowie gotowi? Albo może wolicie poczekać jeszcze kilka minut?

Od chwili, gdy Landell, niedbały a pewny siebie, zalecał się do swojej kuzynki, Le Hertier czuł, że wzbiera w nim pewne rozdzielenie. Odpowiedział więc:

— Kiedy pan zechce.

— Chodźmy więc — rzekł Landell.

I kłaniając się żartobliwie dodał:

— Piękna damo, rycerze hold ci składają przed zejściem na arenę.

Oddalili się i podczas gdy rzeczoznawca wdrapował się na trybunę, zamienili pomiędzy sobą kilka piłek, aby sobie muszkuły rozprostować. I Le Hertier widział młodą kobietę, pochyloną nad balustradą z błyszczącymi oczami, patrzącą na rzuty z przenikliwym zaciekawieniem, jak gdyby ta nie znacząca gra była dla niej obrazem poważniejszej rywalizacji. I przypomniał sobie, że to ona właśnie pragnęła widzieć ich w zapasach, ich obu, o których wiedziała, że starają się o jej serce.

Uśmiechając się sam do siebie z tego, co było nieproporcjonalnem w tem porównaniu, przypomniał sobie bohaterskie walki, w których mężni ludzie dobijali się o miłość kobiet i postanowił sobie, że zwycięży.

Rzeczoznawca znowu zapytał:

— Jesteście gotowi?

Le Hertier zrobił głową znak potakujący. Na całą długość galeryi cała elegancka publiczność tłoczyła się ciekawie. Na samym krańcu długiego terenu, Landell, stał smukły, biały, gotów „serwować“.

— Zaczynajcie! — wygłosił gruby mężczyzna w zielonym kaszkiecie.

Landell podniósł do góry prawą rękę, uzbrojoną w rakieta, rzucił lekko drugą ręką piłkę w powietrze i nagłym rzutem całego ciała uderzył w nią na ukos. Mała biała kulka przeleciała przez siatkę, uderzyła o ziemię i odrzucona silnie przez Le Hertiera, przeleciała na przeciwną stronę, na lewo. Landell pobiegł, ale nie trafił.

Przegrał. Według angielskiej reguły gry, trzeba było trzy „sets“; trzecia miała być wtedy rozegrana, jeżeli każdy z przeciwników wygrał po jednej.

Od samego początku zwolennicy Le Hertiera byli w zachwycie. Gdy jego rzuty zadziwiały przeciwnika swoją szybkością,

Landell zdawał się zbity z tropu. Albo puścił piłki wolno, nie starając się ich odrzucić, to znowu odrzucał je fałszywie, lub nadto miękko. Le Hertier silnym rzutem kończył za niego. Wyższość weterana zdawała się przynębiająca. Według utartej formułki rzeczoznawca ogłosił wkrótce:

— Pierwszy „sets“ Le Hertier, sześć przeciw jednemu.

Oklaski powitały zwycięzcę. Gracze zmienili miejsce. Cretaux zapytał mrukliwie Brigassola:

— I cóż?

Lecz południowiec potrząsał ręką z pełną miną.

— Cierpliwości. Landell jeszcze nie pokazał, co umie. Niechaj się rozegra. Spójrz na tamtego.

Le Hertier ocierał chustką twarz, na której perliły się krople potu. Odkładając rakieta, zdejmował z siebie trykot wełniany. Nieporuszony, świeży i niezmeńczony, Landell stał już na swoim miejscu. Człowiek pięćdziesięcioletni pospieszył zająć swoje. W przechodzie, rzucił spojrzenie w stronę Gilletty. Siedziała w pobliżu placu, który Landell opuścił, a którego on teraz miał bronić. Przykłaskiwała mu małemi swojemi rączkami.

Rzeczoznawca dał znak rozpoczęcia drugiej partyi. Zaraz przy pierwszych rzutach walka okazała się trudniejszą. Czy Landell doznał przed chwilą jakiejś przelotnej niemocy? Czy chciał wypróbować wrzód swego przeciwnika, zanim pokazał, do czego jest zdolny? Na szybkie rzuty, na które wysłał się Le Hertier, odpowiadał teraz nienaganie prawidłowo i zwycięzko. Wkrótce, każdy z przeciwników kolejno wygrał swoją partyę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

liński. Wątpić się jednak godzi, czy doświadczenia z ubiegłego stulecia mogą usprawiedliwić podobne przewidywania w r. 1907 i 1908.

A jednak rosyjski departament wyznał obcych nie zna innych środków załatwienia wywołanego przezeń kryzysu, jak powtórzenie dawno porzuconych i potępionych środków walki. Powolnym, lecz pewnym krokiem wchodzimy na dawną drogę. W tych dniach kapituła wileńska podległa karze za podpisanie w październiku odmowy wyborów zastępcy biskupa Roppa; do chwili mianowania biskupa, członkowie jej usunięci zostali z urzędów i pozbawieni pensyj i dochodów z majątków kapitulnych.

Dla wyjaśnienia tego aktu należy przypomnieć, że środki do życia członkowie kapituły czerpią z pensyj, wypłacanych z sum skoniskowanych majątków kościelnych (za Katarzynę II i Mikołaja I) i z dochodów od domów należących do kapituły. Pensya wypłaca się marna, pięciu kategorii od 600 do 250 rubli rocznie, dochody zaś z domów, oddawanych do rozporządzenia oddzielnym członkom kapituły, wahają się od 700—800 rubli do trzech, czterech tysięcy rubli, zależnie od starszeństwa członków; pozatem członkowie kapituły mają w domach tych swoje mieszkania.

Wspomniałszy dalej o ciężkim stanie zdrowia księży prałatów: Kierezewskiego, Sadowskiego i Lipnickiego, *Ruś* zamyka swoje uwagi takimi refleksjami:

„Czego władze chcą dopiąć przy pomocy środków nadzwyczajnych, zastosowanych do kapituły wileńskiej? Trudno się domyśleć. Przecież cierpienia osobiste nie skłonią prałatów i kanoników do szukania kompromisu z władzami rosyjskimi na gruncie zerwania z Rzymem. Z głodu prałaci i kanonicy kapituły wileńskiej oczywiście nie umrą, bez dachu nie zostaną, a jeżeli cierpieć będą z powodu pewnych braków materialnych, to osobiście dla nich zostaną one wielokrotnie wynagrodzone aureolą cierpienia, które ich uwieńczy, a której stwarzać władza państwowa, jakby się zdawało, nie miała żadnej racji.“

W przededniu nowych wyborów w Serbii.

Stronnictwo młodoradykałów, które toczy zaciętą walkę z premierem serbskim, nie zdecydowało się dotąd na postawienie wspólnych kandydatów z innymi odłamami opozycji. Ta chwytliwość działania, ów brak stanowczości i jedności w chwili dla Serbii tak ważnej, jest tylko jednym z dowodów więcej, że nieprzyjęcie przez króla Piotra dymisji gabinetu i powierzenie mu przeprowadzenia nowych wyborów, było w zupełności usprawiedliwione i podyktowane znajomością rzeczywistego stanu rzeczy. Dopuszczenie stronnictwa młodoradykałów do steru rządu, wywołałoby bowiem anarchię parlamentarną, uniemożliwiając zarazem projektowaną od dawna i coraz to potrzebniejszą sanację stosunków wewnętrznych Serbii.

Niedaleka przeszłość pouczyła przetrzą, wszystkich, do jakich to wyników prowadzi wybory pod sztandarem hasel młodoradykałów i egidą tej partii, która w latach 1903 i 1905 stworzyła większość w niezdolnej do pracy Skupczynie.

Od tego czasu młodoradykali nie postąpili ani na krok naprzód. Fakcja ich zużywa, jak dawniej, wszystkie siły na walkę, toczoną nie z systemem i zasadami rządów Serbii, lecz z osobami. Tak było w roku 1903, kiedy frakcja ta spowodowała pogrom premiera dr. Michała Vuicza, jednego z dzisiejszych liderów swoich; tak było też w r. 1907, kiedy opozycja młodoradykałów w Skupczynie skierowała się przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych, Stojanowi Protiezowi, i tak będzie zawsze, póki stronnictwo to nie dojrzy nareszcie do roli, jaką chce odgrywać w swej ojczyźnie.

Na razie niema żadnych widoków polepszenia się sytuacji. W Serbii stoją naprzeciwko siebie dwa wrogie stronnictwa, rozdwojone nie różnicami przekonań politycznych, lecz chciwością władzy i osobistą zawiścią. Programy staro- i młodoradykałów opierają się bowiem na tych samych zasadach, i te same szerokie warstwy chłopów-rolników i drobnych przemysłowców zasilają ich szeregi.

Dodać także trzeba, że staro- i młodoradykałom wydała jedna i ta sama konstytucja, przeprowadzona zgodnie przez oba stronnictwa w r. 1903 — owa osławiona i najdalej idąca forma rządów serbskich, która służy tylko interesom każdorazowej większości parlamentarnej, daje jej w ręce władzę niemal absolutną i pozbawia praw do życia politycznego wszystkie stronnictwa mniejszości.

Konstytucja ta wspierała kolejno za czasów króla Piotra pięć ministerstw młodo- i staroradykalnych. Amnestjonowała z budującą zgodą morderców Aleksandra i Dragi,

patrzyła przez palce na najsłabsze wybrki swoich popieczników, dbając tylko o to, aby skneblowane tysiącami zgola niekonstytucyjnych przepisów usta prasy — milczyły, nawet wówczas, gdy dzieje się krzywda Serbii i jej przyszłości.

Jakżeż więc można w takich warunkach myśleć o jakiegokolwiek poprawie stosunków? I czegoż spodziewać się od nowych wyborów? Stan wewnętrzny Serbii nie zmieni się bez względu na to, które z walczących stronnictw uchwyci ster rządów, póki w królestwie tem nie uspokoi się ferment osobistych zawiści i namiętności, póki polityka partyjna nie stanie pod znakiem dojrzałości i szczerzej troski o dobro nie swoje, lecz kraju.

Dla wyborów w Serbii jest tak bliski termin wprost zgnębny. Ogólne, a nagłe podrożenie środków żywności, nowe obniżenie budżetu państwa, zamieszki wewnętrzne i rozjątrzony antagonizm frakcyjny nie wróżą dniu 31 maja, t. j. dniu wyborów spokojnego przebiegu.

Mimo to Pasiecz przepowiada sobie i swoim zwolennikom zwycięstwo. Mają oni zdobyć 120 mandatów na 161, stworzyć silnie ugruntowaną większość w Skupczynie, przeprowadzić z pomocą króla reformę regulaminu Izby i silną dłońią chwycić ster spraw państwowych.

Przepowiednie te, pełne wiary w siebie, sprawdzają się, być może niezadługo. Nasuwa się tu jednak mimowoli pytanie, jakich uchwycą się wówczas środków zwyciężeni młodoradykali, kiedy triumfatorzy wytrąca im jedyną broń opozycji parlamentarnej i jaka z tego dla Serbii wyniknie korzyść, chociaż Pasiecz zgniecie swoich wrogów?

KRONIKA.

Lwów, 24 kwietnia.

— Kalendarz.

Sobota (25 kwietnia):
Marka Ewang. — Jarosława. — Sobota Węlyk.

Wschód słońca o godzinie 4:23 rano, zachód słońca o godzinie 6:20 po południu.

□ **Podziękowanie Pani Namiestnikowej.** Na pismo kondolenyjne Wydziału krajowego odpowiedziała Pani Namiestnikowa następującym podziękowaniem:

Świętą Wydziału krajowy!
W ciężkiej i wielkiej boleści, którą Pan Bóg na mnie i najbliższych moich zesłać zechciał, były i są mi słowa szczerzego uznania dla ś. p. Męża mego — słowa żalu, współczucia i otuchy, wyrażone przez Reprezentację kraju, wśród której nasamprzód, a obok której następnie ś. p. mój Mąż dla kraju pracował, prawdziwą pociechą i wielką ulgą.

Niech mi zatem wolno będzie w mojem, moich dzieci i rodziny imieniu wypowiedzieć Świątnemu Wydziałowi krajowemu żywe bardzo i bardzo gorące podziękowanie.

Andrzejowa Potocka.

— **Nabożeństwo żałobne.** Dnia 22 b. m., jako w oktawę pogrzebu ś. p. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego, odbyło się w kościele parafialnym w Petlikowcach, za staraniem ks. kanonika Jana Gwoździńskiego i Aleksandra hr. Potockiego z Ossowiec uroczyste nabożeństwo żałobne przy uczestnictwie całej polskiej inteligencji miejscowej i ossowieckiej, tamtejszych Sióstr Służebniczek i miejscowych włościan polskich.

— **Dom zdrojowy Cesarza Franciszka Józefa I. dla urzędników państwowych.** Austriackie Towarzystwo „Złotego Krzyża“ otrzymało — jak to już wczoraj pokrótce donieśliśmy — pozwolenie nazwania nowo zbudowanego Domu zdrojowego w Karlsbadzie „Domem zdrojowym Cesarza Franciszka Józefa I. dla urzędników państwowych“. Ten wielki zakład dobroczynny dla urzędników będzie po wszystkie czasy przypominać Jubileusz Rządów Monarchy.

Dom ten, zbudowany według projektu starszego rady budownictwa Juliusza Deiningera przez Towarzystwo budowlane „Union“, a który wraz z urządzeniem wewnętrznym kosztować będzie prawie 400.000 kor., będzie otwarty w połowie maja b. r.

W 70 pokojach znajdzie pomieszczenie więcej niż 100 kuracjuszy, którzy za mieszkanie, usługę, oświetlenie i bieliznę opłacać będą tylko po jednej koronie dziennie. Nadto otrzyma każdy kuracjusz w domu zdrojowym utrzymanie, odpowiadające kuracji po cenach własnego kosztu. Lekarze kierujący domem zdrojowym, dr. Franciszek Gintl i dr. Gustaw Teopfer, będą udzielali całkiem bezpłatnie porady lekarskiej.

Podania urzędników państwowych, jakoteż urzędników Dworu, niemniej ich najbliższej rodziny o przyjęcie do tego Domu zdrojowego, należy przysyłać do „Kuratorium der oesterreichischen Gesellschaft vom Goldenen Kreuze“ in Wien I. Herrengasse 11.

— **Odczyt ks. Biskupa Bandurskiego.** Przypominamy, że odczyt ks. Biskupa Bandurskiego p. t.: „Ozem Wypiański dla Polski“, urządzony staraniem „Towarzystwa wzajemnej pomocy literatów i artystów polskich“, odbędzie się w niedzielę o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Bilety do nabywania w księgarni Altenberga przy placu Maryackim, a w dniu odczytu od godziny 4 po południu przy kasie w ratuszu. Członkowie Towarzystwa mogą nabywać przy kasie bilety za połowę ceny.

— **Powszechnie wykłady handlowe.** W sobotę, dnia 25 b. m., odbędzie się wykład p. Franciszka Szymusika, rady skarbowego, p. t. „O podatkach w ogólności“ sala Izby handlowej i przemysłowej (pl. Halicki l. 10, I. p.), początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp 10 hal.

W poniedziałek, 27 b. m., popularny wykład o wekslu prof. Mieczysława Christoffa.

— **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z fundacji familijnej im. Jakóba Kulczyckiego w kwocie rocznych 360 koron, począwszy od roku szkolnego 1907/8. Teofilowi Teluk Kulczykiemu, uczniowi II. klasy gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze, krewnemu fundatora.

— **Egzamin dojrzałości w liceum im. król. Jadwigi we Lwowie** rozpocznie się w części ustnej 18 maja b. r. — Egzamin piśmienny odbędzie się we dwa tygodnie przed rozpoczęciem egzaminu ustnego.

— **Z kolei.** Celem wzmocnienia ruchu podróży na liniach austriackich kolei państwowych wydawać będą z dniem 1 maja b. r. do końca września b. r. kasy osobowe na stacjach w Chyrowie, Drohobyczu, Ławocznem, Lwowie, Łupkowie, Nowym Zagórze, Przemyślu, Starym, Tarnopolu, tudzież biuro miastowe austriackich kolei państwowych we Lwowie (Pasaż Hausmanna), podobnie jak w latach poprzednich zniżone sezonowe bilety abonamentowe, ważne na liniach kolei państwowych — z wyjątkiem linii głównej Podwołoczyska-Kraków, oraz Lwów-Tekany i sieci lokalnych kolei.

Wspomniane bilety ułożone są w grupy, podzielone na poszczególne sieci kolei państwowych z ważnością na przeciąg dni 15 lub 30. Karty abonamentowe ważne są w sezonie od 1 maja do 30 września i wydawane będą po następujących cenach: karta sezonowa ważna na dni 15 kosztuje I. klasa 66 koron, II. klasa 46 koron, III. klasa 26 koron.

Karta sezonowa na dni 30 kosztuje I. klasa 98 koron, II. klasa 66 koron, III. klasa 40 koron. Bliższe szczegóły podane są w obwieszczeniach umieszczonych w westybulach stacji kolejowych do publicznej wiadomości.

— **Koło literacko-artystyczne,** pragnąc wprowadzić w czyn myśl trwałego uczczenia pamięci Andrzeja hr. Potockiego, zwołuje w tym celu zebranie obywatelskie, które odbędzie się w lokalu „Kola“ (ul. Kopecnika l. 1, I. p.) w niedzielę, 26 b. m. o godzinie 12 w południe.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 maja wejdzie w życie urząd pocztowy w miejscowości Iwanówka (powiat Trembowlia) ze zwykłym zakresem czynności i nazwą Iwanówka k. Trembowli.

Miejscowy okrąg doręczeń nowego urzędu pocztowego stanowić będą: gmina i obszar dworski Iwanówka z przysiółkami Horyczówka i Wiktorówka, zamieszcywane zaś gmina i obszar dworski Hleszczawa z przysiółkiem Stadnica.

— **Obchód setnej rocznicy urodzin Słowackiego.** V. posiedzenie sekcji obchodowej odbędzie się w sobotę, 25 b. m., o godzinie 6 wieczorem w I. sali magistratu.

— **Gal. Towarzystwo ochrony zwierząt we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 4 po południu w sali posiedzeń magistratu, w ratuszu, na I. piętrze (na lewo).

— **Wycieczka szkolna do Warszawy.** We środę o godzinie 10 m. 40 wieczorem pociągiem kolei nadwiślańskiej przyjechali do Warszawy uczniowie V. gimnazjum we Lwowie w liczbie 11 pod kierunkiem swych nauczycieli pp. Tadeusza Bałabana i dr. Ludwika Bykowskiego. Młodzież zabawi w Warszawie do niedzieli. Gościnę młodzieży i przewodnikom ofiarowała szkoła Wróblewskiego. Przy zwiedzaniu Warszawy i okolic pomagają gościom członkowie Zarządu polskiego Tow. krajoznawczego.

— **Towarzystwo Liceum im. Wiktorii Niedziałkowskiej** przypomina, że walne zebranie w auli Liceum (ul. Kopernika l. 20) odbędzie się jutro, w sobotę, d. 25 b. m. o godzinie 5 po południu.

— **W szkole gospodarstwa domowego** z dniem 1 maja rozpocznie się kurs samarytański. Prowadzić go będzie dr. Wł. Hojnański. Kurs obejmuje cztery działy: ćwiczenia praktyczne w zakładaniu pierwszego opatrunku, ćwiczenia w antyseptyce i aseptyce, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, pielęgnowanie chorych. Zarząd szkoły przyjmuje zapisy codziennie w godzinach rannych (Chorążczyzna 6, I. p.).

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** W dniu 3 maja odbędzie się na polance pod Kopcem zabawa ludowa dla włościan okolicznych i ogółu uczestników. „Sokol-Macierz“ zamierza uromatnić program zabawy ćwiczeniami lancy i w tym celu zaprasza członków wszystkich gniazd lwowskich, umiejących te ćwiczenia, na próbę, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m., o godz. 8 wieczorem w sali przy ulicy Zimorowicza l. 8.

— **Losowanie sędziów przysięgłych.** Na trzecią kadencję sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym dnia 11 maja b. r., wylosowani zostali jako sędziowie główni pp. Brauner Wolf, wł. realn. i restauracyi, Lwów; Danilewicz Józef, dzierżawca łaźni, Lwów; Demeter Jan, wł. realn., Lwów; dr. Dukiet Józef, lekarz, Lwów; Engel Michał, wł. realn., Lwów; Feld Natan, kupiec i wł. realn., Lwów; Halski Walenty, kupiec, Lwów; Haszczyński Bolesław, wł. realn. i stolarz, Lwów; Hendel Henryk, kupiec i wł. realn., Lwów; dr. Jakubowski Karol, lekarz, Lwów; dr. Jarosławski Grzegorz, kand. adv., Lwów; Klimek Leon, wł. realn., Cieszanów; Klinger Zacheł, wł. realn. i składu drzewa, Lwów; dr. Kmicikiewicz Jan, adwokat, Lwów; Koffler Zygmunt, agent handl. i wł. realn., Lwów; Koropiowski Teofil, dysponent handl., Lwów; Krzeszunowicz Waleryan, właściciel dóbr, Jaryczów Nowy; Kuczyński Ludwik, właściciel realności i masarni, Lwów; Latawiec Mikołaj, właściciel realności, Rawa; dr. Lau Ignacy, adwokat, Lwów; Lauterstein Peretz, wł. realn., Lwów; dr. Liptay Maksymilian, adwokat Lwów; dr. Ludwig Stanisław, lekarz, Lwów; Łyszkie-wicz Stefan Szeliga, wł. realn. i wazelnia asfaltu, Lwów; Maschler Klemens, wł. realn., Lwów; Matuszewicz Emeryk, sekr. Banku hip., Lwów; Motykiewicz Jan, dzierż. dóbr Czyżycze; Niesiołowski Franciszek, urz. Tow. kred. ziem., Lwów; Piskorski Piotr, wł. realn., Rawa; Przestrzelski Michał, wł. realn. i asyst. Kasy oszczęd., Lwów; Rosner Adolf, wł. realn. i dost. wojsk., Lwów; Schikler Sucher Ber, handlarz zboża, Żółkiew; Silberstein Simche Józef v. Zygmunt, wł. realn. i kupiec, Lwów; Winiarz Henryk, przemysłowiec, Lwów; dr. Woynarowski Feliks, wł. dóbr, Dąbrowica; Wondrak Karol, wł. realn., Lwów.

Jako przysięgli zastępcy wylosowani pp.: Bar Józef, Lwów; dr. Gizelt Adolf, lekarz i prof. Akadem. wet., Lwów; Makolondra Joachim, wł. realn. i szynkarz, Lwów; Makowicz Michał, wł. realn. i majster murarski, Lwów; Opuchlak Jan Ludwik, wł. dorozek i realn., Lwów; dr. Pisek Wilhelm, lekarz, Lwów; Smutny Jan Wacław, urz. Tow. kred. ziem., Lwów; Sturszkiewicz Zygmunt, wł. realn. i krawiec, Lwów; Toczyński Kazimierz, tapicier, Lwów.

— **Olena Szczyńska,** matka mordercy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, Mirosława Szczyńskiego, która — jak to wczoraj donieśliśmy — odstawiona została we środę z więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego do szpitala Zakładu kary dla kobiet im. św. Maryi Magdaleny, gdyż przez dwa dni „odmawiała przyjmowania pokarmów, zaraz w noc, po przybyciu do szpitala, wypijała podane jej wino. W dniu wczorajszym jadła już z apetytem.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędzie się w III. kadencji, rozpoczynającej się dnia 11 maja b. r., następujące rozprawy karne: 11 maja Hryć Matwijczuk o zbrodnię morderstwa. 13 maja Chiel Lam i tow. o obrazę czei. 15 maja Jan Falkiewicz o zbrodnię zhańbienia. 16 maja Milko Ohrim o zbrodnię zabójstwa. 18 maja Stanisław Czernych o zbrodnię zabójstwa. 19 maja Lipa Rauch i tow. o zbrodnię kradzieży. 20 maja Tadeusz Hartleb o obrazę czei.

△ **Zgubiono:** W drodze do kościoła św. Antoniego pulares, zawierający 70 koron; w Rynku brązowy pulares z kwotą 55 koron 26 hal.

△ **Znalezioną** u zbiegu ulic Cłowej i Piekarskiej złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty, wartości około 100 kor., złożono w policyi.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Uczeń prywatny Leon Wysiatycki, bawiąc się wczoraj nabitym pistoletem, obchodził się z nim tak nieostrożnie, iż pistolet wypalił, a cały nabój ugodził Wysiatyckiego w lewą nogę. Rannego chłopca opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Znaczna kradzież.** Z mieszkania p. Józefa Flama, właściciela składu maszyn przy ulicy Grodeckiej l. 39, skradziono wczoraj futro z tchórzów z selskinowym kołnierzem, futerko, narzutkę i kilka ubrań, łącznej wartości 1500 kor.

△ **W ulicy Grodeckiej** kilku wyrostków, bawiąc się wczoraj strzelaniną z pistoletów, postrzelili przechodzącego tamtędy 10-letniego Welwila Landesberga w lewą łydkę. Pierwszej pomocy udzieliło rannemu chłopcu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się dziś przed południem na budowie domu przy ul. Lenartowicza l. 10. Oto w chwili, gdy majster betoniarski Kokowski i pomocnik jego Pawuk stali na rusztowaniu zajęci pracą, załamały się nagle pod nimi deski, przyczem

obaj spadli z wysokości 6 metrów na ziemię. Kokowski odniósł dwie znaczniejsze rany na głowie, Pawuk zaś doznał wstrząsu mózgu. Obu odwiezło pogotowie stacji ratunkowej do szpitala powszechnego.

✦ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Elżbieta Anna z Gustkiewiczów Sośniakowa, żona sekretarza Zakładu ubezpieczeń robotników od wypadków; Józefa Christmannowa, żona restauratora w Rymanowie;

w Warszawie, Stanisław Broniewski, inżynier-technolog, znany działacz na polu cukrownictwa krajowego, współzałożyciel i kierownik *Gazety cukrowniczej*, w 49 r. życia;

w Stanisławowie, Teodora Fiałkowska, emer. dyrektorka tamtejszej szkoły żeńskiej im. Hoffmanowej, w 53 r. życia;

w Paryżu, Emil Gebhard, profesor literatury romańskiej w Sorbonie, w 69 r. życia;

— **Z Krakowa** donoszą: Tutejszy sąd krajowy karny skazał rzeźnika Józefa Lankosza za to, że podrobioną pieczęcią rzeźni miejskiej stempłował liche mięso jako pierwszej jakości i dostarczał go szpitalowi św. Łazarza, na 4 miesiące więzienia, a Konstantego Chrzewskiego, byłego urzędnika tego szpitala, za współwinę w zbrodni oszustwa, na 2 miesiące więzienia.

— **Przedstawienia krakowskiego teatru w Pradze i Pilźnie.** Dyrekcja teatru krakowskiego ukończyła już pomyślnie rokowania z przedstawicielami dyrekcji „Narodnego Divadla” w Pradze o cykl przedstawień polskich. Trupa krakowska wyjedzie z Krakowa 10 maja i rozpocznie 13 maja 5-dniową gościnę w Pradze. Dane będą: „Dymitr Samozwaniec” Nowaczyńskiego dwa razy, „Bolesław Śmiały” Wyspiańskiego, „Beatryx Cenci” i „Książę Niezłomny” Słowackiego.

Z Pragi pojedzie trupa pod wodzą dyr. Solskiego do Pilzna, gdzie w miejskim teatrze da dwa przedstawienia.

— **Żywcem upieczone dziecko.** W miejscowości Kamna, na Bukowinie, żona włościanina Iwana Noseja, wyszedłszy onegdaj z domu, pozostawiła trzyletniego synka Michała i zamknęła drzwi za sobą. Chłopczyk w nieobecności matki zbliżywszy się do pieca, w którym się paliło, otworzył drzwiczki i począł wydobywać płonące drzazgi. Przy tej zabawie zajęła się na nim odzież i dziecko ogarnęły płomienie. Na krzyk jego nadbiegła matka i ogień stłumiła, jednak chłopiec odniósł tak ciężkie poparzenia na całym ciele, że w kilka godzin wyzionął ducha.

— **O wybuchu dynamitu w Kościelecu**, na werandzie domu p. Nowakowskiego, pełnomocnika dóbr Antoniego hr. Wodzickiego, donoszą z Chrzanowa w dalszym ciągu, że wybuch wyrwał drzwi, okna, zniszczył mur, rozrzucając deski na znacznej przestrzeni. Na miejscu wypadku przybyły władze sądowe i urzędnicy starostwa w Chrzanowie. Stwierdzono, że dynamit mieścił się w zielonej butelce. Aresztowano na podstawie poszlak dwie osoby. Powód zamachu jest dotąd niewyjaśniony. Stosunki między dworem w Kościelecu a włościanami są bardzo dobre, tak, iż dopiero po ostatecznym wykryciu sprawy będzie można poznać pobudki. Tyle tylko można zaznaczyć, że w ostatnim czasie we wsi dało się zauważyć pewne niezadowolenie z powodu propozycji kolatora na opróżnione probostwo.

— **Morderstwo dla rabunku.** Z Miśkolez telegrafują: Dwaj robotnicy zatrudnieni przy budowie kolei z Jager (Erlau) do Putnok zamordowali i obrabowali onegdaj dwu przedsiębiorców tej kolei.

— **Zwierzęta w ludzkim ciele.** W Debrzynie aresztowano w tych dniach włościanina Piotra Kisa i jego żonę, którzy w ciągu długiego pożycia małżeńskiego zamordowali 20 własnych dzieci.

— **Naokoło świata.** Do Wilna przybył — jak pisze *Goniec Wileński* — turysta pieszy T. Wieliczko, Bułgar, który postanowił obejść świat naokoło pieszo w przeciągu 4 lat, nie mając żadnych środków pieniężnych. Podróż swą rozpoczął w dniu 4 kwietnia 1907 r. i liczy, że przechodząc po 40 wiorst dziennie, całą przestrzeń 40.000 wiorst ukończy do r. 1912. Wydatki na podróż pokrywa on z wypadkowych ofiar ludzi dobrej woli.

Turysta wyszedł z Filipopola, w Bułgarii w lekkim kostiumie narodowym z kijem w ręku i węzełkiem na plecach.

Wieliczko jest głuchoniemy, jednakowoż piśmienny. Podróż odbywa podług ułożonej z góry marszruty, w każdym mieście przedstawia książkę, w której władze administracyjne, a także osoby prywatne notują daty przejścia przez dane miasto. W r. 1903 Wieliczko zrobił „spacer” z Filipopola do Paryża, co mu zajęło 84 dni czasu.

Z Wilna turysta udaje się do Grodna, następnie przez Suwałki do Królówca.

Kronika prowincjonalna.

§ Samobójstwo pod kołami pociągu. Dnia 19 b. m. — jak donoszą nam

ze Strzyżowa — rzucił się w Ozudeu pod koła nadechodzącego pociągu osobowego, 38-letni izraelita Benzion Kresch i zginął na miejscu. Powód samobójstwa nieznany.

§ **Utonięcie.** Z Jarosławia piszą nam: Dziewiętnastoletnia Paraszka Wołoszynówna, córka włościanina w Sońnicy, piorąc onegdaj bieliznę na brzegu Sanu, usunęła się z deską na głębszą wodę i utonęła. Zwłok jej dotychczas nie odszukano.

Kronika zagraniczna.

* **Zabawna przygoda** wydarzyła się w pewnej wsi w pobliżu Rybnika, na Górnym Śląsku. Zjechała tam menażery, która posiadała także młodego krokodyla. Niebawem rozpuścił ktoś pogłoskę, że krokodyl umieknął do lasu i tam się ukrywa. Wszystkie umysły były tą wieścią rozgorączkowane, a gdy kilkoro dzieci z przerażeniem zapewniało, że widziały krokodyla w lesie, ogarnął wszystkich niepokój. Postanowiono urządzić na niego obławę. Pod komendą naczelnika gminy wyruszone do lasu z widłami, kosami i t. p. Gdy cała czwórdka doszła do wskazanego miejsca, z krzykiem rzuceno się na małe zagajenie, w którym miał mieszkać niebezpieczny zwierzę, i znalezione — wywróconą starą wierzbę, z której gałęzie były oblamane.

* **Włoski kongres kobiet.** W obecności królowej włoskiej Heleny i przedstawicieli władz otwarto wczoraj w Rzymie na Kapitolu I. włoski kongres kobiet, przy udziale około 1000 kobiet, w tej liczbie przedstawicielek kobiet niemieckich, francuskich i szwajcarskich. Minister oświaty wygłosił mowę powitalną, przyjętą oklaskami.

* **Najpożądanejsze kobiety.** Podług urzędowej statystyki, wyszło w Prusach w roku 1906 za mąż 309.922 kobiet, w tem 68.468 służących, a mianowicie: 40.431 będących w służbie w mieście, 28.037 na wsi. Uczyniło to mniej więcej 22 procent służących, dalej tylko 9 procent szwaczek, a robotnic fabrycznych nawet tylko 5 procent. W składach zatrudnionych dziewczyn wyszło za mąż 5.258, a więc tylko jeden procent.

* **Napad rabunkowy.** W Bałachanad — jak donoszą z Baku — dokonano onegdaj napadu na kasjera Tow. kaspijskiego, któremu towarzyszyli żołnierze. Kasjera i dwóch jego towarzyszy zabito, dwóch innych zaś i kilku robotników ciężko zraniono. Tylko małą część z 24.000 rubli, jakie kasjer miał przy sobie, zrabowano.

* **Powódź.** W Orle — jak donoszą z Petersburga — wystąpiła onegdaj nagle z brzegów rzeka Oka. Przeszło 500 domów znajduje się pod wodą. Klęska jest bardzo wielka, gdyż niema dostatecznej ilości łodzi ratunkowych.

* **Samobójstwo finansisty.** W Paryżu, w jednym z tamtejszych hoteli, zastrzelił się onegdaj finansista Fryderyk Peruggia. Miał on być poddany austriackim, osiadłym w Londynie. Powodem samobójstwa mają być znaczne straty na giełdzie.

* **Dżuma** — jak donoszą z Nowego Jorku — szerzy się w zastraszający sposób w Wenezueli.

* **Nowa kraina złota.** Na posiedzeniu paryskiego Towarzystwa geograficznego podał uczony podróżnik, kapitan Villiaume, interesujące szczegóły o nowo odkrytej krainie złota. Nowe Dora leży na zachodzie francuskiej Gwinei i obejmuje przestrzeń około miliona hektarów. Okolica ma być tak bogata w złoto, że eksploatacja cennego metalu nie napotyka na żadne trudności. Żyłoby złoto znajdują się tylko na kilka metrów pod powierzchnią ziemi. W jednym metrze sześciennym ziemi w głębi 7 m. znajdowano 6 do 60 gramów złota, im dalej w głąb tem obfitsza jest zawartość złota i dochodzi aż do 1200 gramów w metrze sześciennym. W piasku wyschniętych potoków znajdują się licznie ziarna złota. Pisma przypuszczają, że wiadomość o odkrytej krainie złotonoj wywoła nową gorączkę emigracyjną i dlatego wzywają Towarzystwo, aby stwierdziło sumiennie szczegóły, podane przez podróżnika, celem wczesnego przestrzeżenia ludzi przed podróżą do Gwinei.

* **Szkoła aeronautów w Stanach Zjednoczonych.** W Port-Omaha (Nebraska) otwarta będzie wkrótce szkoła aeronautyczna pod kierunkiem kapitana Karola Chandlera, z korpusu aeronautów wojskowych. Warstwy o motorze gazowym i remiza na balony są już zbudowane.

* **Runięcie olbrzymiej tamy.** Jak donoszą z Nowego Jorku, w Montanie wody rzeki Missouri przerwały olbrzymią tamę, zalewając kilkanaście miejscowości. Tłumy robotników pod wodzą najlepszych inżynierów starają się zapobiedz dalszemu zalewowi, który grozi także miejscowości Great-Falls, mającej 15.000 mieszkańców i największej lejarni świata, „Boston and Montana Company”.

† Gen. Liniewicz.

Były naczelny komendant armii mandżurskiej, gen. Liniewicz, umarł wczoraj wieczorem w Petersburgu.

Jak wiadomo, przypadło Liniewiczowi odegrać główną rolę w ostatnim akcie wiekopomnej tragedji, zakończonyj zupełnym pogromem Rosyi na Dalekim Wschodzie.

Po powrocie generała car obszedł się z nim bardzo niełaskawie, jakkolwiek za wiele w istocie od Liniewicza żądano, miał bowiem nie tylko z niedostatecznymi siłami sprostać bardzo już zaawansowanemu przeciwnikowi, lecz nadto naprawić wszystko, co zepsuli Kuropatkin i inni generałowie. Tego on oczywiście nie mógł działać i nie działał.

Liniewicz, jak to w chwili objęcia przezeń komendy na widowni wojny zaznaczono, był Polakiem.

Liniewicz, są szlachtą rycerską, zamieszkałą w okolicy Czernihowa. Ojciec generała, Grzegorz Liniewicz, był już po rozbiore Polski pułkownikiem wojsk rosyjskich. Krew rycerska w nim grała; dzielny, powszechnie szanowany oficer, w pułku pozyskał sobie dobrocią i sprawiedliwością nieograniczone zaufanie i miłość oficerów i żołnierzy. Zmarł jednak wśród okoliczności bardzo tragicznych. Oto, jeden z oficerów pułku umknął z szeregów. Pułkownik, który był jakby ojcem swych żołnierzy i chlubił się dzielnością i karnością, jakimi pułk jego celował, nie mógł znieść w wygórowanej ambicji tego wypadku i odebrał sobie życie. W krótkim czasie schwymano dezertera, ale pułkownik już nie żył.

Wypadek ten zwrócił uwagę Petersburga i rząd carski zajął się osieroconymi dziećmi. Z dwu synów jednego, późniejszego generała, wzięto do Petersburga i kształcono w szkole kadetów. Drugi oddał się studjom prawniczym, wyjechał zagranicę, bawił w Berlinie i Paryżu, a następnie osiadł na stałe w Krakowie, gdzie też zakończył życie, zapisawszy cały swój majątek na cele dobroczynne miasta Krakowa.

Zmarły świeżo generał urodził się był w r. 1838 w gubernii czernihowskiej. Ukończywszy studia wojskowe, był czynny w wojnie tureckiej, gdzie odznaczył się wielką odwagą i gdzie był ciężko ranny. Po wojnie otrzymał order św. Jerzego i złotą szablę od cara W r. 1900 on właśnie prowadził wojska rosyjskie na odsiecz Pekinu i zajął stolicę Chin, za co Mikado japoński gratulował mu i nadał order japoński „Wschodzącego Słońca”. Liniewicz czas jakiś bawił w Tokio jako gość Mikada, przyjmowany z wielkimi honorami.

W wojnie z Japonią, wyborny znawca stosunków azjatyckich, zwany „wilkiem chińskim”, brał udział w całej kampanji mandżurskiej pod wodzą Kuropatkina, jako komendant pierwszej armii. On jeden potrafił ująć ze swą armią przed pościgiem wojsk japońskich po bitwie pod Mukdenem; w odwrocie utrzymał zupełną jednolitość i porządek pochodu. Z rozwiniętym sztandarem, jak tryumfator wchodził do Tielinu, kiedy resztki dwu innych armij, rozproszone i ścigane uciekały w nieładzie, tracąc tysiące ludzi codziennie.

Niestety jednak blask dzielności Liniewicza przyćmiły dalsze wypadki; nie spełniwszy nadziei niemożliwych do spełnienia, ściągnął na siebie potępienie równie bezwzględne, jak właściwi sprawcy katastrofy, którą jemu kazano przypieczętować.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Mignon” z p. Zygfrida Arnoldson).

„Mignon”, wystawiona dwukrotnie w sezonie bieżącym, pojawiła się znowu na scenie. Uczyniono to ustępstwo wyłącznie dla goszczącej chwilowo p. Arnoldson, która w partyi tytułowej zyskała opinię jak najlepszej przedstawicielki. I wczorajszy występ w niezem właściwie nie ujął wielkiej artystce. Po mdłym wokalnie akcie pierwszemu (co tłumaczyć można także i wzruszeniem) rozpiewała się p. Arnoldson i ożywiła znacznie. Jak przed rokiem, zachwycała nas znowu, szczególnie popisowym aktem drugim. Piękny jej głos brzmiał bardzo szlachetnie i metalicznie, intonacja była nieskazitelna, a powierzchowność nader miła i swobodna. — Otoczenie pod sprężystą ręką p. Sternicza dostrajało się przeważnie z dobrym skutkiem do sympatycznego gościa. (db.)

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz drugi „Gdy umarli obudzimy się”, epilog dramatu w 3 aktach Henryka Ibsena.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Kopciuszka”, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsłonach Grimma i Görnera; przerobił Adolf Walewski.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Carmen”, opera w 4 aktach Bizeta; drugi

gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Sternicz.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz 6 „Miłość czuwa”, komedia w 4 aktach R. de Flers i Caillaveta.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 17 „Czar walca”, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z p. Miłowską.

W poniedziałek, „Nora”, sztuka w 3 aktach H. Ibsena z p. Siemaszkową w roli tytułowej.

We wtorek, „Manon”, opera w 4 aktach Massenet’a, trzeci gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Sternicz.

We środę po raz pierwszy (wznowienie), „Mazepa”, tragedia w 5 aktach J. Słowackiego, pierwszy gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego, artyści teatrów warszawskich.

We czwartek, „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego, czwarty i przedostatni występ gościnny Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Sternicz.

W piątek o godz. pół do 4 po południu przedstawienie dla robotników „Śluby panięńskie”, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

W piątek, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 18 „Czar walca”, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z p. Kliszewską.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja „Kościuszko pod Racławicami”, obraz historyczny w 5 aktach przez A. W. Lasotę.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Werther”, opera w 4 aktach Massenet’a; ostatni gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Sternicz.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja „Halka”, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Kapelmistrz p. Sternicz.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Mazepa” tragedia w aktach Juliusza Słowackiego; drugi gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego, artyści teatrów warszawskich.

Chwile krytyczne

w życiu archeologa.

(Z cyklu: „Z zapadłych kątów”).

Gdyby te wszystkie skarby sztuki i artystycznego przemysłu, które za pośrednictwem Jankla wywiezione zostały do Petersburga, Berlina i Londynu, zgromadzić można było na jednym miejscu, powstałoby wspaniałe muzeum, do którego ściągaliby się uczeni i kolekcjonerzy świata całego.

Znałem archeologa — bo tak zwykł był siebie tytułować — od bardzo dawna. Małym wyrostkiem wieszkał się przy żydkach, robiących za domach papierosy; z kolei handlował starzyzną, załatwiając równocześnie rozmaite kawalerskie poufne misje; wreszcie prosty przypadek przerzucił go na wdzięczne pole handlu starożytnościami.

Zamiast nauki i niezbednego doświadczenia na tem, tak zawodnym i niebezpiecznym polu, posiadał... węch. Umiał wyprzedzić innych z wizytą u biednej wdowy lub starego emeryta, targował zapamiętałe rzeczy bez wartości, lypiąc równocześnie pożądliwem okiem w stronę zawieszzonego gdzieś w kącie za szafą pczerniałego malunku lub ustawionego na kominku czerepu.

Kto nie ryzykuje, ten nie zyskuje, i Jankiel więc ryzykował chętnie, a chociaż raz jeden lub drugi załapał się skandalicznie, nie tracił animuszu: zyski zawsze dziesięćkroć przewyższały poniesione straty.

Falszywe wazy sewrskie wpakował z dużym zarobkiem ziemianinowi-znawcy; zegarek-antyk, nabyty u skromnego urzędnika kancelaryjnego, za kilkadziesiąt rubli, pchnął do Berlina i aż ręce zacierał z radości, otrzymawszy przez kilka tysięcy marek. A choć rzekomo stara taca żydowska, wykuta w srebrze, okazała się berdyczowskim falsyfikatem, nie rozpacział wcale: innym razem wynagrodzi sobie sownie poniesioną stratę.

— A niech no poczciwy Jankiel znowu kiedys zagładnie do mnie — zagadnęła go biedna wdowa, której mieszkanie nasz archeolog wyczyścił już dostatecznie z pamiątek po zmarłych przodkach.

— Jest co nowego?

— Może się tam jeszcze co znajdzie w szafie.

W niespełna godzinę Jankiel stawił się na posterunku i oglądał bacznie drobizgi bez wartości, wydobywane ze wszystkich kątów przez wyrzucaną na bruk za czynsz niezapłacony kobiecinę.

Wtem dojrzał na stoliku pod oknem małą wazkę porcelanową, która — sam nie wiedział dla czego — napełniła serce jego kupieckie dziwnym jakimś niepokojem.

— Niech pani dobrodziejka ten kawałek sprzeda — zaproponował z pozorną obojętnością.

— Och, to pamiątka po babce mojej; nie ona wprawdzie nie warta, ale przyzwyczaiłem się do niej serdecznie.

Targował dalej obojętne przedmioty, narzucając od czasu do czasu jakiego rubla lub dwa, w mózgu mu jednak świdrowało bezustannie: wazkę musi nabyć, choćby mu przyszło za nią zapłacić pięć, siedm, nawet dziesięć rubli...

Zmysł wytrawnego strategika zalecał atoli ostrożność i umiarkowanie.

— Nu, pani dobrodziejko, to ja biorę te wszystkie graty za dwadzieścia pięć rubli, a za tamten kawałek pod oknem dam trzy ruble... niech będzie dla okrągłości pięć rubli.

— Ależ, panie Janklu, po co ja mam wazkę sprzedawać, ona nie warta tyle.

— Ona nie warta, ja wim, ale ja dla siebie ją wezmę... ja mam takie same filiżanki i dzbanek, będzie żona miała serwis. No, wi pani co, ja panią bardzo szanuję, dam dziesięć rubli i nową taką samą wazkę z nakrywką, na pamiątkę od Jankla.

Wdowa ustąpiła; warunki były zbyt pognęte, musiały więc wyrugować z serca wszelkie przywyczerzanie lub przywiązanie do pamiątek rodzinnych.

Jankiel, zostawiwszy nabyte graty w domu, z wazką pospieszył do mieszkania ziemianina-znawcy, z którym, mimo sprzedane mu fałszywe wazy, stosunków nie zerwał.

Pan Adam, po dłuższym targu, wypłacił archeologowi trzysta rubli, opakował wazkę starannie, włożył ją na dno angielskiego kuferka i odechyliwszy okno, zawołał głośno w stronę stajni: Petrek, a zaprzęgnij konie do powozu!

— Pare, czy cztery?

— Cztery, jedziemy do kolei...

— Ojoj! — wyrwało się z piersi zgnębionego Jankla. nogi odmawiały mu posłuszeństwa, zbladł, zęby dzwoniły jakby w febrze.

— Na co jechać, po co jechać? — marmotał na pół przytomny i usunął się na krzesło.

Genecony przez służbę, słyszał już tylko głuchy turkot powozu na zakręcie ulicy. Czuł, że nadeszła chwila odwetu za wazy sewrskie: pocieszał się jednak myślą, że może... może daleka podróż okaże się bezcelową.

Pan Adam pospieszył do Wiednia i w dni kilka po rozmowie z Janklem zadzwonił nerwowo do mieszkania barona-bankiera, powszechnie znanego kolekcjonisty i amatora starej porcelany.

— Dobrze, zrobimy interes — mówił gospodarz z uprzedzającym uśmiechem — wazkę nabędę, radbym jednak dowiedzieć się o cenę. Ile pan za nią żąda?

Ziemianin zamyslił się głęboko: lichy wie, co to warte. Powie za dużo... źle. Powie mało... jeszcze gorzej. Coś jednak z góry przeznaczonej wypada, na niezbędny upust z pierwotnej ceny...

Każda minuta wydawała się godziną, a gospodarz, oglądając przy oknie przywieziony antyk, coraz czulszym wzrokiem pieścił formalnie pamiątkę po przodkach i biednej wdowie.

To dodało przybywającemu odwagi. — Ośmnaście tysięcy guldenów — szepnął półgłosem i sam przeraził się echa wypowiedzianych wyrazów.

— Dobrze, interes skończony — odpowiedział bankier i wstawiwszy nowy nabytek do kasy wertheimowskiej, wypłacił przybywającemu żadaną kwotę.

Pan Adam z kolei doznał wrażenia, które kilka dni wstecz było Jankla udziałem. Rękami drżącymi nerwowo zgartywał ze stołu pieniądze i układając je systematycznie, z miną na pozór zadowoloną, zapytał w końcu: — Powiedz mi baronie, jaką właściwie wartość posiada ten czerep?

— Dla mnie wielką. Każdy kolekcjonista ma pewnego rodzaju bzik. Mój bzik jest dosyć oryginalny: postanowiłem zgromadzić w mojem muzeum okazy sewrskiej porcelany ze wszystkich pieców. Wielkie fabryki jednak puszczają w świat tylko towary pierwszej klasy a piec bodaj trochę chyby, skazany zostaje na zagładę. Wszystkie okazy takiego niedołęznego wypalenia muszą być zaraz potłuczone na miazę. urzędnicy fabryczni atoli cichaczem sprzedają po znacznie niższych cenach lepsze z nich sztuki, które — rzecz prosta — zdobywają w ten sposób z czasem miano unikatów. Regulamin fabryczny karze wprawdzie tego rodzaju przewinienia bardzo surowo, pan wiesz jednak równie dobrze, jak ja, że przy pewnej dozie sprytu obejść można bezkarnie wszelkie najrozumniej obmyślane paragrafy. Waza pańska, jest właśnie tego rodzaju unikatem ze zniszczonego — jak mi dobrze wiadomo — pieca, więc...

— Więc?

— Więc postanowiłem za wszelką cenę ją zdobyć; gdyby przypadkiem wazka pańska posiadała nakrywkę, którą albo w fabryce, albo gdzieś w życiu rozbito, gotów byłbym za nią wypłacić i pięćdziesiąt tysięcy.

— No, stało się. Wobec jednak przyjemności, jaką baronowi wyświadczyłem, co prawda, mimowolnie, musisz pan spełnić jedną drobną prośbę.

— Jestem na pańskie zawołanie.

— Proszę mi, na bilecie wizytowym bodaj, stwierdzić kwotę, wypłaconą za ten sewrski unikat.

— Ależ z największą chęcią.

Pan Adam wrócił mocno podrażniony do hotelu, że jednak w życiu niezem na długo się nie przejmował, więc i tym razem ochłonił dość szybko, a myśl o wypłaconym bliźniemu figlu, wprawiała go nawet w dobry humor.

Do miasteczka wjeżdżał z tryumfalną miną. Tutaj pod domem swoim natknął się od razu na Jankla, którego jakaś gorączka pędziła codziennie pod mieszkanie pana Adama.

— No co? no co? — szeptał Jankiel nerwowo

— Ot, masz za wazy — zawołał z powozu szczęśliwy zwycięzca i wręczył naszemu archeologowi bilecik bankiera.

Jankiel przeczytał, zatoczył się i upadł na ziemię. Zaledwie odratował go zdołano.

W rok niespełna dotknął go eios jeszcze dotkliwszy: jakiś zazdrosny współzawodnik doniósł władzy, że Jankiel nabywa u uczniów kradzione książki szkolne, ta zaś w krótkiej drodze kazała mu „administracyjnym porządkiem“ do trzech dni opuścić podległą sobie gubernię.

Spotkałem go w Odessie: zmarniał i schudł; interesów nie robił żadnych, bo w tak wielkim mieście znaleźli się sprytniejsi od niego, żył więc z procentów od zebranego na głuchej prowincyi kapitaliku i czekał pomysłniejszych czasów.

Czy one mu zaświtały wreszcie? powiedzieć nie umiem.

Michał Rolle.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sposobność do wywozu galicyjskich wyrobów bławatnych do Poznania. Jedną z poważniejszych polskich firm poznańskich p. J. Eichstaedt w Poznaniu (gmach bazaru), zwraca się za pośrednictwem „Ligi Pomocy przemysłowej“ do krajowych firm, wyrabiających towary tkackie, z prośbą o nadesłanie jej wzorów i cenników wyrobów bławatnych, celem nawiązania stosunków handlowych z Galicyą.

Wystawa Towarzystw przemysłowych okręgów poznańskich w Poznaniu. Staraniem Towarzystw przemysłowych poznańskich odbędzie się w Poznaniu w dniach od 28 czerwca do 5 lipca r. b. wystawa przemysłowa. „Liga Pomocy przemysłowej“, zawiadamiając o tem, zaznacza, że bogate obsłanianie tej wystawy przez firmy krajowe, będzie najlepszą sposobnością nawiązania szerszych stosunków handlowych z Poznańskiem, zwłaszcza, że dużo miejscowych firm poznańskich oświadczyło gotowość wystawienia wyrobów galicyjskich w poszczególnych gałęziach, jak naprzykład: papiery wszelkiego rodzaju, wyroby drzewne, wyroby koszykarskie, płótna, wyroby koronkarskie, hafciarskie, powroźnicze, mydła toaletowe, zabawki, wyroby hułulskie i zakopiańskie, kapelusze słomkowe i t. p. Firmy, chcące wziąć udział w tej wystawie, zechcą zgłosić się bezwzględnie po bliższe informacje do Domu handlowego p. Wacława Brzeskiego (Poznań, ul. Wiedeńska 7), podając równocześnie artykuły, jakie wystawić zamierzają, oraz ceny, franko Poznania, lub Oświęcim.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie w sprawie regulacji Rudawy.

* *Polnische Korr.* donosi, że przybył do Wiednia prezes Koła polskiego dr. Głabiński i dziś odbędzie konferencję z P. Prezydentem Ministrów bar. Beckiem, tudzież, że zamianowanie nowego Namiestnika Galicji ma nastąpić w przyszłym tygodniu, w każdym razie przed zebraniem się Izby posłów.

— Jedno z pism peszteńskich wysnuło z podróży Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, generalnego inspektora artylerji, szereg wniosków, odnoszących się wyłącznie do austro-węgierskich dział polowych; w szczególności wywodzi owo pismo, że słuszne muszą być pewne powątpiewania co do wartości nowych austriackich dział polowych. Wobec tego należy stwierdzić, że podróż informacyjna Najd. Arcyksięcia wyłączenie była podjęta w celu oceny pocisków

pancernych i że przy tej sposobności zwieździł Najd. Arcyksiążę kilka technicznych zakładów, specjalnie te, które wyrabiają działa wielkokalibrowe. Co do austriackich dział polowych, to nie było o nich mowy. Zarząd wojenny nie ma najjuniejszego powodu do jakiegokolwiek nieufności co do wartości tych dział i nie widzi potrzeby zmiany jakiegokolwiek ich części.

— Węg. prezydent ministrów dr. Wekerle przybył wczoraj do Wiednia.

— W sprawie Eulenburg-Harden ogłasza *Biuro Wolffa*: Jeden z naszych współpracowników dowiaduje się co do monachijskiego procesu Hardena ze strony kompetentnej, że bezpośrednio po obciążających zeznaniach świadka Jakóba Ernsta berlińska prokuratora wdrożyła śledztwo, by zbadać, czy ks. Eulenburg złożył w procesie berlińskim fałszywą przysięgę. Postępowanie to oczywiście będzie prowadzone z możliwym pospiechem i bez względu na stan i stanowisko osób w grę wchodzących. Rezultatu trudno na razie przewidzieć, ponieważ naturalnie obwiniony musi być wpiery przesłuchany, a także obciążające zeznania świadków muszą być zbadane co do swej wartości. Zresztą berlińska prokuratura bezpośrednio po złożeniu pod przysięgą odpowiednich zeznań świadków, z urzędu rozpoczęła daleko idące dochodzenia co do jakiegokolwiek zbroczeń seksualnych ks. Eulenburga w owych miastach i miejscowościach, gdzie on przez dłuższy czas przebywał. Dochodzenia te pozostały jednakże bez skutku; na razie więc jedyną poszlaką przeciw ks. Eulenburgowi są wyczerpujące zeznania świadka Jerzego Riedla.

Wedle wiadomości z Monachium, ks. Eulenburg przesłał prokuratorji państwa obszerne *exposé*, w którym prosi o danie mu sposobności udowodnienia, że przysięga jego w procesie berlińskim była prawdziwą. Prokuratorja państwa wytoczyła już ks. Eulenburgowi śledztwo o krzywoprzysięstwo.

— Wczoraj popołudniu w ministerstwie spraw zagranicznych, w Petersburgu, minister Izwolski, ambasador niemiecki, postowie szwedzki i duński podpisali oświadczenie i specjalny memoriał, w których Niemcy, Rosya, Szwecya i Dania uznają zasadę terytoryjalnego *status quo* na morzu Bałtykiem.

Równocześnie w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie podpisali wczoraj umowę w sprawie morza Północnego sekretarz stanu do spraw zagranicznych Schoen, ambasadorowie angielski i franuski i posłowie duński, szwedzki i holenderski. Co do czasu ogłoszenia umowy nastąpi jeszcze porozumienie.

— *Morning Leader* dowiaduje się z Rzymu o nastąpić mającym zjeździe króla Edwarda z królem włoskim Wiktoorem Emanuelem. Korespondent rzymski tego pisma dodaje, że chociaż odwiedziły to mają nastąpić ze względów kurtoazji, to jednak charakterystycznym jest, że nastąpią tuż po widzeniu się cesarza Wilhelma z królem włoskim.

— Do *New York Herald* donoszą z Petersburga, że wielki książę Mikołaj udaje się na rozkaz cara z bardzo ważną misją do Tyflisu z powodu niepokojącej sytuacji na Kaukazie i zajęć na granicy perskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 kwietnia. (Tel. pryw.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady powiatowej krakowskiej przewodniczący dr. Stefan Skrzyński poświęcił gorące wspomnienie poświęcone zmarłemu Namiestnikowi. Rada stojąc wysłuchała przemówienia.

Na wniosek wydziału uchwalono następnie dla uczczenia Jubileuszu Cesarzkiego utworzyć wspólnie z powiatową Kasą oszczędności „fundusz ochronek dzieci“ w powiecie krakowskim, przeznaczony na ufundowanie jak największej liczby ochronek podczas roku jubileuszowego, a to przy udziale gmin, obywateli dworskich i ofiarności prywatnej. Do funduszu tego przeznaczono na razie z funduszu powiatowych 5.000 kor.

Kraków, 24 kwietnia. (Tel. pryw.). Rozprawa wytoczona Henrykowi Sienkiewiczowi przez studentów ruskich odbędzie się 18 maja b. r. w Wiedniu. Akt oskarżenia doręczono obrońcy Sienkiewicza prof. Rosenblattowi w Krakowie. Wskutek rekursu obrońcy akt ten sąd wyższy w Wiedniu uchylił, jako zawierający inwektywy przeciw różnym osobom i władzom w Galicji. Oskarżyciele wobec tego wnieśli nowy akt oskarżenia, poprzestając

na przytoczeniu ustępów artykułu inkryminowanego. Rozprawę, wyznaczoną pierwotnie na 23 marca, odłożono na dzień 18 maja z powodu choroby Sienkiewicza. W rozprawie weźmie udział zastępca Sienkiewicza prof. Rosenblatt przy współudziale wiedeńskiego adwokata Rabenlechnera. Wątpliwą jest rzeczą, czy Sienkiewicz osobiście weźmie udział w rozprawie.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 24 kwietnia. Prognoza na 25 kwietnia. W Galicji w s c h o d n i e j: Wzrastające zachmurzenie, mierne wiatry, mało zmiany, najpierw jeszcze pogoda piękna, potem chmurzy się i pogoda zła.

W Galicji z a c h o d n i e j: Pochmurno, opady, mierne wiatry, pogoda zła.

Wiedeń, 24 kwietnia. Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, która właśnie wróciła z Anglii, wystosowała do Andrzejowej hr. Potockiej pismo kondolenyjne, wystylizowane w serdecznych słowach.

Wiedeń, 24 kwietnia. Jak zawiadomiono c. k. Biuro korespondencyjne ze strony poinformowanej, wiadomość jednego z pism, jakoby wspólne Ministerstwo skarbu zarządziło, aby dokumenty, odnoszące się tylko do Węgier, z archiwum Nadwornego oddano do dyspozycji rządu węgierskiego, jest bezpodstawna.

Wiedeń, 24 kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady miejskiej dotychczasowego wiceburmistrza Porzera ponownie wybrano wiceburmistrzem.

Paryż, 24 kwietnia. Do tut. wydania *New York Herald* donoszą z Petersburga, że z powodu niepokojącego położenia na Kaukazie i zajęć nad granicą turecko-perską W. ks. Mikołaj na rozkaz cara wyjechał do Tyflisu w bardzo ważnej misji.

Paryż, 24 kwietnia. Rada krajowa dla obrony narodowej odbyła wczoraj pod przewodnictwem prezydenta p. Fallières posiedzenie, w którym prócz ministra wojny uczestniczyli także prezydent ministrów Clémenceau. Jak słychać, głównie obradowano nad rozmaitemi kwestjami do eo armij kolonialnych, których stan, zwłaszcza w Indochinach, jest z powodu oszczędności, przedsięwziętych przez parlament, znacznie zredukowany. Propozycję uzupełnienia wojsk regularnych żołnierzami miejscowymi odrzucono ze względu na obecne zajęcia w Chinach. W końcu omówiono także okoliczność, że w ostatnim czasie liczba podań oficerów o wykreślenie z armii kolonialnej znacznie się zwiększyła.

Petersburg, 24 kwietnia. (Pet. Ag.). Z rozmaitych miast donoszą o wylewach. W Kałudze Oka wystąpiła z brzegów. Część gubernii mohylowskiej stoi pod wodą. W Tulesze ulic i część toru kolejowego zalane. Ruch kolejowy w kilku miejscach przerwany. Miasto Mohylow do połowy zalane. Magazyn zboża i przeszło 500 chat chłopskich woda zatopiła. Zginęło wiele sztuk bydła. W Moskie niżej położone części miasta zalane.

Guatemala, 24 kwietnia. Prezydent Cabrera wystosował do zastępców mocarstw obszerną notę, która zawiadamia o spisku na jego osobę i o tem, że 18 przywódców spisku na jego rozkaz rozstrzelano, inni zaś spiskowcy znajdują się w więzieniu. Proklamacya prezydenta odwołuje się do lojalności narodu i zapewnia, że silną ręką będzie starał się utrzymać porządek w kraju.

Sytuacja jest poważna, jakkolwiek na zewnątrz panuje spokój. Wojsko strzeże miasta. Sklepy po części zamknięte. W niektórych dzielnicach panuje wielkie wzburzenie przeciw prezydentowi Cabrerze.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Lódź, 24 kwietnia. (Tel. pryw.). Fabryka Ramisza zapowiedziała obniżkę płacy. Wszysey robotnicy w liczbie 530 nie przyszli do pracy.

Lublin, 24 kwietnia. (Tel. pryw.). Podczas rewizji masowej na ulicach miasta z powodu zabicia podoficera żandarmerji wczoraj wieczorem nieznanı ludzie zabilı dwóch strażników policyjnych, a jednego niebezpiecznie zranili.

Petersburg, 24 kwietnia. (Tel. pryw.). W Moskwie zawiązało się Tow. kultury słowiańskiej. Jest to pierwsze w Rosyji Towarzystwo, które postawiło sobie za zadanie badanie życia Słowian i obeznanie się z dziełami kultury słowiańskiej. Towarzystwo przyrzeka, że będzie szanowało indywidualne odrębności każdego narodu. Polityka ma być wykluczona z działalności Towarzystwa.

Petersburg, 24 kwietnia. Dzienniki witają z zadowoleniem podpisanie umowy w sprawie morza Bałtyckiego.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreschowiaki.

NADESLANE

MARYÓWKA

Sanatorium, zakład wodoleczniczy pod Lwowem.

Dr. Zakrzewski wrócił z Lido i przyjmuje chorych z dniem 5 maja.

Jako korzystną lokację kapitału

- 4% Obligacja funduszu propinacyjnego.
3% Pożyczka krajowa.
2% Pożyczka m. Lwowa.

Papierzy te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

PODZIĘKOWANIE.

Przejęci szczerą i prawdziwą wdzięcznością pozdrawiamy się jako najbliższa rodzina po s p Arturze Schellenbergu do obowiązków zlecenia na tej drodze najserdeczniejszego podziękowania wszystkim Wam.

W szczególności zaś nie możemy powstrzymać się od dania publicznego wyrazu naszej z głębi serca i przekonania płynącej wdzięczności i podziwu dla Ciebie JWielmożny Panie Radco Dworu Profesorze Rydygierze, który wezwany do walki z nieubłaganym złem, raczyłeś podjąć się operacji w najtrudniejszych warunkach.

lekarskiej. Cześć i uznanie niechaj Ci będzie nagrodą za spełnienie trudnego a smutnego obowiązku.

Arturowa Schellenbergowa z rodziną

Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

od 1 maja 1908

5 lub 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka i t. d.

Elektryczne urządzenie.

Oglądać można od godz. 11 rano do 1 po południu.

Panna z dobrego domu - a zwłaszcza sierota - znajdzie przytułek i wygodne umieszczenie u inteligentnej rodziny chrześcijańskiej, tudzież wynagrodzenie według umowy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24 kwietnia 1908.

- Hotel George'a. PP. J. Czerkiewicz z Dilgi (Rosyja), J. Wierzbicki z Belzca, K. Marmorosзова z Karowa, Z. Lityński z Siemikowie.
Hotel Francuski. PP. W. Jaworski z Tlustego, J. Chmielowski z Kamienia, ks. Paszkiewicz z Czukwi.
Hotel Polski. P. S. Bogdanowicz z Hojnaronki.
Hotel pod Trzema Koronami. P. dr. E. Sawicki z Tarnopola.
Hotel Imperial. PP. A. Kobylański ze Snowidowa, dr. I. Głazewski z Krakowa, dr. S. Świtalski z Przeworska.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 kwietnia.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank shares and prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for promissory notes and prices. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., " " " 4 1/2 pr. " los w 50 l., " " " 4 pr. " 601. po 200 k., " " " 4 1/2 pr. " los w 51 l., " " " 4 pr. " los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bonds and prices. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), " " " 4 1/2 pr. (3 em.), " " " 4 pr. (4 em.), Kol. lokalna dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., " " " 4 konwan.

IV. Losy.

Table with columns for lottery tickets and prices. Includes M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with columns for coins and prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 kwietnia 1908.

A. Ogólny dług państwa.

Table with columns for government debt and prices. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczzeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-ważdzicznik.

Table with columns for crown bonds and prices. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., " " " 1860 po 100 zł. 4 pr., " " " 1864 po 100 zł., " " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

Table with columns for Austrian government bonds and prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for railway bonds and prices. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złoście wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for priority bonds and prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złoście za 300 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 300, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1883, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for Hungarian government debt and prices. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " " w wal. kor. 4 pr., " obl. pr. regul. Cisy 4 pr., " pod. prem. za 100 zł. (200 kor.) 4 pr., " " " 50 zł. (100 kor.) 4 pr.

Table with columns for crown bonds and prices. Includes E. Obligacje inćemuntacyjne. Kroacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr., F. Inne publiczne pożyczki. Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowinśkie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1892 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (86 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turackie obl. prem. kol. za 400 frank.

Table with columns for other public loans and prices. Includes G. Listy zastawne. Oblig. hipot. (za 100 zł. Nom.), Anglo-Austr. banku los w 50 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " obl. prem. z r. 1880 3 pr., " " " 1889 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " 30 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " 4 pr. stare.

Table with columns for mortgage loans and prices. Includes Banku kraj. dla Galicyi Lodomerji 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego obl. konan. 2 emisya 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austr.-węg. banku 50 lat 4 pr., " " " 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for priority bonds and prices. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " 1880 " 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for lottery tickets and prices. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

Table with columns for crown bonds and prices. Includes Koronowa waluta. Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

Table with columns for other public loans and prices. Includes K. Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo-Austr. 240 kor., Pozst. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., " dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 1400 kor., " Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnotska banka 100 zł.

Table with columns for bank shares and prices. Includes L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., " " akcje zakł. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns for industrial shares and prices. Includes M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych. Tow. kopalin węgla w Brnx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnice Alpin 100 zł., Kraj. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Turack. żarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

Table with columns for other industrial shares and prices. Includes N. W e k a s i s. Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Frankuskie banki, Szwajcarskie banki.

Table with columns for other industrial shares and prices. Includes O. W a i a t y. Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

WZWIĘSIENIE W WYKONANIE WYKONAWCZYCH

Licytacje

L. cz. E. 873/7 (6) (3535 3-3)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Jakóba Laufera w Pro-sowcach odbędzie się dnia 30 maja 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja:

a) 1/2 części realności obj. lwh. 475 i b) 1/4 części realności obj. lwh. 1601 ks. gr. gm. kat. Toki Ilka Żunia i Pelagii Saluk własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu, żyta i pszenicy na realności obj. lwh. 1601 się znajdującego.

Części nieruchomości powyższych wystawionych na licytację, są ocenione pierwsza na 70 koron, druga na 162 koron 50 hal., 1/4 część przynależności zaś drugiej realności pod b) na 20 koron.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej realności 52 kor. 50 hal., co do drugiej zaś 136 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dlaktórych jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowe sioło, dnia 1 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1353/7 (5) (3504 3-3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 5 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja połowy realności lwh. 249, 1/6 części realności lwh. 251 i 7/8 części realności lwh. 1677 ks. gr. gm. Koropiec wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację wraz z przynależnościami, są ocenione: 1. 1/2 realności lwh. 249 na 1110 kor., 2. 1/6 części realności lwh. 251 na 242 kor.,

3. 7/8 części realności lwh. 1677 na 1050 koron.

Najniższa cena wynosi 1. 1/2 realności lwh. 249, 740 kor., 2. 1/6 części realności lwh. 251, 161 kor. 32 hal., 3. 7/8 części realności lwh. 1677, 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Potok złoty, dnia 25 marca 1908.

L. cz. E. 718/7 (6) (3481 3-3)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Izaka Zohna odbędzie się dnia 7 maja 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności objętej lwh. 1032 kg. Winniki wraz z przynależnościami, składającymi się z osztachetowania.

Nieruchomość powyższa wystawiona na

licytację, jest oceniona na 1985 kor., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 1340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Winniki, dnia 20 marca 1908.

L. cz. E. 1356/7 (5) (3506 3—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczacu odbędzie się dnia 6 maja 1908 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/2 realności lwh. 322 i całych realności lwh. 323, 279, 255, 936 i 1/3 części lwh. 844 ks. gr. gm. Potok złoty wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: 1. 1/2 realności lwh. 322 na 200 kor., 2. realności lwh. 323 na 1800 kor., 3. lwh. 279 na 5940 kor., 4. lwh. 255 na 1000 kor., 5. lwh. 936 na 300 kor., 6. 1/3 części lwh. 844 na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. 1/2 realności lwh. 322, 133 kor. 33 hal., 2. realności lwh. 323, 1200 kor., 3. lwh. 279, 3370 kor., 4. lwh. 255, 666 kor. 66 hal., 5. lwh. 936, 200 kor., 6. 1/3 części lwh. 844, 533 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 26 marca 1908.

L. cz. E. 93/8 (4) (3474 3—3)

Na żądanie Motla Mandla w Nowym Sączu odbędzie się dnia 22 maja 1908 o godzinie 9 rano w sali Nr. 9 licytacja realności lwh. 233 gm. Kurów.

Nieruchomość ta oceniona jest na 7800 koron.

Najniższa cena wynosi 5200 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej sprzedaży dokumenta, można przejrzeć w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sucha, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. E. 944/7 (11) (3558 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku powiatowego w Tarnopolu, zastąpionego przez pełnomocnika p. adw. dr. Glogiera, odbędzie się dnia 5 czerwca 1908 roku o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności w Pałacykach położonych a wyk. hip. II. a) 535, b) 605, c) 606 i d) 616 objętych, które składają się ad a) z parceli bud. l. k. 3/1 bez budynków żadnych i z p. gr. lk. 277/17 i 277/36, ad b) z parceli bud. l. k. 3/5, na której stoją: dom z kamienia i gliny, stodoła, stajnia i wozownia i z p. gr. II. k. 1/2, 5/4, 276, 215/1, 218/2, 214/19, 219/2 i 277/38, ad c) z parceli bud. lk. 3/4 i 4, na których znajdują się: budynek, zawierający dom mieszkalny, chlewy i stodołę i szopa i z p. gr. II. k. 7, 218/1, 219/1, 277/37, 6/1, 8/1, 214/18 i 214/21, ad d) z pag. gr. II. k. 6/2, 8/2, 214/20 i 215/2 wraz z przynależnościami, składającymi się oprócz domów i budynków wyżej wymienionych na parcelach budowlanych się znajdujących z zasiewów, znajdujących się na realnościach ad b) c) i d).

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) 2000 kor. ad b) 10.000 kor., ad c) 9560 kor., ad d) 2314 kor., przynależności zaś na: ad b) 480 kor., ad c) 480 kor., ad d) 840 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1333 kor. 32 hal., ad b) 6986 kor. 66 hal., ad c) 6693 kor. 32 hal., ad d) 2769 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowe sioło, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. E. 93/8 (6) (3590)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 maja 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja 1/10 części i 5/8 z 1/10 części realności objętej lwh. 588 ks. gr. gm. Poniomża.

Cena najniższej oferty wynosi 133 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy,
Rohatyn, dnia 9 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1000/7 (8) (3586)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Ingbera odbędzie się dnia 22 maja 1908 o godz. 11 przed południem, w sądzie, w biurze Nr. 20, licytacja 1/2 realności objętej lwh. 1304 ks. gm. Rudnik wraz z doimem.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 772 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 28 marca 1908.

L. cz. E. 2298/7 (4) (3579)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Feliksa Pawlusia w Przysiekach odbędzie się dnia 14 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja połowy realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Siedliska objętej.

Nieruchomość w połowie idealnej wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 1740 kor.

Najniższa cena wynosi 1160 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 27 marca 1908.

G. Zl. E. 1584/7 (10) (3589 1—3)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Zbiorower Eisenwerke Max Hopfgärtner in Holubkau vertreten durch Advokaten Dr. M. Sachs in Karolinenthal-Prag findet am 27 Mai 1908 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, die Versteigerung des Hauses in Podwołoczyska sub. E. H. 144 Bauparcelle Zl. 535 bestehend aus einem Wohngebäude, 2 Magazine und 3 Nebengebäuden, dann der Liegenschaften sub E. Zl. 554, 1171 und 1172 Gem. Staromiejszczyzna sammt Zubehör, bestehend aus einem Brunnen und Planken.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind verwortet und zwar:

a) der E. Zl. 144 in Podwołoczyska auf 40.490 K. 62 h., das Zubehör 508 K.
b) der E. Zl. 554 in Staromiejszczyzna auf 656 K. 10 h.;
c) der E. Zl. 1171 in Staromiejszczyzna auf 5531 K. 92 h.;
d) der E. Zl. 1172 in Staromiejszczyzna auf 1154 K. 72 h. — zusammen 48.341 K. 36 h.

Das geringste Gebot beträgt mit Rücksicht auf den Schätzwert der Liegenschaften:

a) E. Zl. 144 Podwołoczyska 20.245 K.

31 h., Zubehör 254 K.;

b) E. Zl. 554 Staromiejszczyzna 437 K. 40 h.;

c) E. Zl. 1171 Staromiejszczyzna 3687 K. 94 h.;

d) E. Zl. 1172 Staromiejszczyzna 769 K. 82 h. — zusammen 25.394 K. 47 h.

Die Versteigerungsbedingungen, welche gleichzeitig genähmigt wird und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastralauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von die Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten stamhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlagen für die zu versteigernden Liegenschaften anzumerken.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Podwołoczyska, am 26 März 1908.

L. 41.408/VII. B. (3649 1—3)

O b w i e s z c e n i e .

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościńcach państwowych w złoczowskim okręgu budownictwem, w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 11 maja 1908 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonąć się mających w roku 1908 wynoszą: 10.124 kor. 85 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiesznictwa.

Lwów, 22 kwietnia 1908.

L. cz. E. 3968/7 (4) (3583)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Preningera w Buczacu odbędzie się dnia 29 kwietnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności lwh. 37 gm. kat. Czortków stary.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 24470 kor.

Najniższa cena wynosi 12.235 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 21 marca 1908.

L. 7530 (3596 1—2)

O g ł o s z e n i e .

Na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 26 marca 1908 r. rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową na urządzenie miejskiej kolei elektrycznej w połączeniu z centralną stacją oświetlenia do użytku prywatnych konsumentów.

Do ofert dołączyć należy generalny projekt całego założenia, jakoteż należyście uzasadnione obliczenie rentowności, przyczem zaznacza się, że projekt opracować należy na zasadach umożliwiających jak najekonomiczniejsze rozwiązanie sprawy tak co do kosztów założenia, jak i corocznych kosztów utrzymania.

Blizsze warunki, jakoteż potrzebne plany i daty udzieli Magistrat za zgłoszeniem się od dnia 1 maja 1908 r.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór przedłożonych ofert i przystąpienie z którymkolwiek z oferentów do bliższych rokowań co do wypracowania projektu szczegółowego i wykonania budowy, względnie prawo rozpisania ponownej rozprawy.

Oferentom nie przysługuje prawo żądania wynagrodzenia za przedłożone alegaty ofertowe, które jednak pozostają ich własnością i zostaną im po rozstrzygnięciu rozprawy na żądanie zwrócone.

Oferty wnieść należy do Prezydium Magistratu do dnia 31 sierpnia 1908 r.

Magistrat król. woln. miasta.

Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. E. 355/8 (4) (3612)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Kuzłaka Wasyla odbędzie się dnia 30 kwietnia 1908 o godz. 9 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacja połowy realności objętej lwh. 1100 ks. gr. gm. kat. Sópów, składającej się z budynku mieszkalnego, stodoły, studni, ogrodu, gruntu ornego i łąki łącznego obszaru 1 ha 38 arów 58 m.²

Połowa tej nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3225 kor.

Najniższa cena wynosi 2150 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 18 lutego 1908.

L. cz. E. 196/8 (4) (3595)

W dniu 2 czerwca 1908 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja połowy realności lwh. 122 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej.

Wartość szacunkowa 400 kor., najniższa cena 225 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. E. 168 8 (7) (3592)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 12 maja 1908 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności objętej lwh. 288 gm. Babińca.

Cena najniższej oferty wynosi 1933 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 11 kwietnia 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 1/8 (1) (3578 2—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej po b. p. Geclu Schlos w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Jana Schneidra zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Leszka Cygę w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencji, wyznaczonej na dzień 29 kwietnia 1908 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14 maja 1908 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 21 maja 1908 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie łącznie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1908.

L. cz. S. 3/7 (29) (3631)

W konkursie Jana Jarmarka przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału (rozporządkalnej) masy, oraz rachunki z zarządu masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzycielności, wolno powyższy projekt u komisarsza konkursowego, lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wnieść im wolno ustnie lub pisemnie u komisarsza konkursowego aż do dnia 24 kwietnia 1908.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału, oraz do rozprawy celem ustalenia roszczeń zarządcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznacza się audyencję na dzień 1 maja 1908 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie, w biurze Nr. 4.

Grzymałów, dnia 6 kwietnia 1908.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/7 (101) (3636)

W konkursie Towarzystwa kowali w Sułkowie przedłożył zarządca masy projekt dalszego rozdziału masy, tudzież rachunek jego z zarządu, wreszcie obrachunek dopłat.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzycielności wolno powyższe projekty przegłądać u komisarsza konkursowego lub zarządcy masy i wnieść zarzuty do dnia 22 kwietnia 1908.

Do rozprawy nad tymi projektami i do wniesienia zarzutów przeciw obrachunkowi dopłat wyznacza się audyencję na dzień 23 kwietnia 1908 godz. 9 rano w sądzie w Myślenicach w biurze Nr. 5.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu członków lub którymby zawiadomienie doręczone być nie mogło, ustanawia się kuratorem adw. dra M. Klakurkę w Myślenicach. Myślenice, dnia 11 kwietnia 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 5471. (3568 2—3)

K o n k u r s .

Przy sądzie powiatowym w Krościenku jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnieść należy do 28 maja 1908 do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Kompetenci winni wykazać także uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 21 kwietnia 1908.

L. 701 (3563 2—3)

K o n k u r s .

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z dnia 29 października 1907 L. 107.600 i z dnia 18 marca b. r. L. 2840 rozpisyje się ponownie konkurs na nowoutworzoną posadę lekarza okręgowego w Bilezu złotem.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Bilezu złotem wynosi 1000 kor., a ryczałt na objazdy 700 kor.

Oprócz tego otrzyma lekarz okręgowy w Bilezu złotem ze strony tamtejszego obszaru dworskiego wolne mieszkanie wraz z ogrodem i 800 kor. rocznie w zamian za obowiązek bezpłatnego leczenia personelu dworskiego i służby dworskiej majątku Bileze złote.

Do okręgu Bileze złote należą następujące miejscowości: Bileze złote, Głębocezek, Jezierzanka, Kapusińce, Kozaczyna, Łanowce, Monastyrzek, Muszkarów, Oleksinie, Piłatkowce, Szerszeniowce, Tarnawka, Zieliniec i Zwiachel.

Lekarz okręgowy w Bilezu złotem obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową. Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdatości fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

- 1) Prawo obywatelstwa austriackiego;
- 2) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
- 3) nieskazitelny charakter;
- 4) znajomość języków krajowych;
- 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazali się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Podania wnieść należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dnia 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Borszczów, dnia 17 kwietnia 1908.

Prezes

Czarkowski-Golejewski.

L. 766 (3599 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania pięciu stypendyów po 400 koron rocznie z fundacji ś. p. Edwarda Pawła Czabana dla uczniów Uniwersytetu lwowskiego rozpisyje się niniejszem konkurs.

I. O nadanie stypendyów z tej fundacji ubiegać się mają prawo zdolni, pilni, pracowici, nienagannie zachowujący się, obyczajni, a niezamożni uczniowie zwyczajni jakiegokolwiek wydziału w Uniwersytecie lwowskim wyznania rzymsko-katolickiego lub jednego z wyznań protestanckich o ile to być może rodem z Królestwa Polskiego lub Cesarstwa rosyjskiego narodowości polskiej, bez względu na nazwisko i pochodzenie.

II. Pierwszeństwo do otrzymania stypendyów z tej fundacji będą mieć posiadający powyższe ogólne wymogi uczniowie tegoż Uniwersytetu pochodzący z rodziny lub spokrewnieni z rodziną Czabanów, de Baldich, Gesełków i Wiemanów, a następnie w braku tychże synowie niezamożnych kupców miasta Warszawy lub urzędników Polaków wyznających religię rzymsko-katolicką lub protestancką, a szczególnie synowie ojców pracujących w magistracie warszawskim.

III. Posiadanie tych wymogów nadających pierwszeństwo do otrzymania stypendyów z tej fundacji, winni ubiegający się wykazać dokumentami publicznymi, jako to: metrykami, poświadczeniem właściwej władzy i t. p.

IV. Prawo rozdawnictwa stypendyów służy bez żadnego ograniczenia Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego. W razach wyjątkowych wolno Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego łączyć stypendya w ten sposób, że jednemu uczniowi może przyznać dwa, a w razie potrzeby i trzy stypendya.

Decyzja Senatu akademickiego co do nadania stypendyów z tej fundacji i co do ilości poszczególnego z tej fundacji stypendyów nie będzie ulegać jakiegokolwiek odwołaniu i natychmiast będzie wykonalna.

V. Stypendya z tej fundacji przyznawane będą stypendyście na czas trwania jego nauki uniwersyteckiej, to jest do czasu ukończenia przezeń studiów uniwersyteckich i otrzymania absolutorium. Stypendya z tej fundacji wypłacane będą przez każdorazowego Rektora i Prorektora, jako zarządców fundacji i jej majątku w ratach kwartalnych z góry za kwitami poświadczonymi przez Dziekana Wydziału, do którego należy stypendysta.

VI. O utracie ze strony poszczególnego stypendysty prawa do dalszego poboru nadanego stypendyów z powodu przerwy w studiach uniwersyteckich, z powodu zaniedbania się w nauce, z powodu nagannego i nieobyczajnego zachowania się, orzeknie Senat Uniwersytetu lwowskiego ostatecznie i prawomocnie.

VII. Senat akademicki będzie uprawniony pozostawić stypendyście pobór stypendyów wyjątkowo jeszcze przez rok jeden po normalnym ukończeniu studiów uniwersyteckich, jeżeli stypendysta odda się dalszym studiom teoretycznym w celu uzyskania stopnia akademickiego (doktoratu).

VIII. Ubiegający się o to stypendyów winni wnieść podania należyte udokumentowane na ręce dziekana swego Wydziału najpóźniej do dnia 30 maja roku bieżącego.

Zarząd fundacji stypendyjnej imienia ś. p. Edwarda Pawła Czabana.
We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1908.
Dembiński m. p.
rektor

Kuratele.

L. cz. P. VI. 23/8 (3) (3581 2—3)

E d y k t .

Rosa Felberbaum z Tarnopola została uznana za umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono p. Józefa Felber we Wiedniu. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnopol, dnia 24 lutego 1908.

L. cz. P. 185/7 (11) (3509 2—3)

E d y k t .

Maryja Brezdeń z Podborzec uznana umysłowo chorą; kuratorem Oleksa Brezdeń. C. k. Sąd. Winniki, 28 listopada 1907.

L. cz. P. VI. 88 (3396 2—3)

E d y k t .

Za chorego na umyśle uznano Michała Jaciów w Mościskach. Kuratorem jego ustanowiono Iwana Babija s. Łucja w Mościskach. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Kałusz, dnia 22 stycznia 1908.

L. cz. P. 60/8 (3508 2—3)

E d y k t .

Za marnotrawną uznano Magdalene Koch zam. Hon żonę Jakóba w Ładzkiem szlacheckim. Kuratorem jej ustanowiono Filipa Hubera w Ładzkiem szlacheckim. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tyśmienica, dnia 30 marca 1908.

Spadki.

L. cz. A. 18/7 (4) (3372 2—3)

E d y k t .

C. k. sąd powiatowy Jaworzno zawiadamia, że 21 grudnia 1906 w Jaworznie zmarła Łucya z Cieślaków Małkusowa wdowa rzekomo z Libiąża Wielkiego bez pozostawienia rozporządzenia ostatejnej woli.

Ponieważ Sądowi niewiadomo, którym osobom przypada prawo dziedziczenia, spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Józef Smalcerz w Jaworznie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spad-

ku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 31 października 1907.

L. cz. A. 209/7 (11) (3501 2—3)

E d y k t .

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiolu ogłasza, że dnia 6 lipca 1907 w Jacowcach zmarł Józef Marciniuk syn Jacka pozostawiając rozporządzenie ostatejnej woli, w którym ustanowił dziedziczką uniwersalną swą żonę Maryę Marciniuk i jej cały swój majątek na własność przeznaczył.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu koniecznych dziedziców ustawowych Michała Marciniuka i Julianny Marciniuk zam. Semczyszyn nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Stefanem Popielem ustanowionym dla nieobecnych powyższych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 24 marca 1908.

L. cz. A. 496/7 (3536 2—3)

E d y k t .

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 30 czerwca 1907 w Krystynopolu zmarła Primet Leder bez pozostawienia rozporządzenia ostatejnej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Samuela Józefa 2 im., Jakóba i Serli Ledców nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adw. dr. Wolframem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 10 listopada 1907.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 38/8 (3598)

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 16 часописи „Земля і Воля“ з дня 16 цвітня 1908 під написом: „Намісник гр. Подоцький убитий“ в устуні від „А кожний його“ до „національного погару“ міститъ в собі знамена провини з § 300 і 305 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи на дни 16 цвітня 1908.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22 цвітня 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Praes 1078 (3458)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II. zwyczajną z dniem 1 czerwca 1908 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jasle, Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. Prezydenta Sądu obwodowego dra Alfonsa Małdzińskiego, zaś zastępcami Przewodniczącego Radeów Sądu krajowego: Aleksandra Namysłowskiego, Tytusa Lopatinera, Stanisława Turskiego i Józefa Garbaczyńskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 13 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 86/8 (1) (3594 2—3)

E d y k t .

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wilhelmu Scharfowi wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Samuela Katza i tow. pozew o 550 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 maja 1908 godz. 8 rano. Celem strzeżenia praw Wilhelma Scharfa ustanawia się pana Teodora Dawidzuka w Skafacie kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skafat, dnia 14 kwietnia 1908.

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoreczalnych przesyłek c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecane i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu roku licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu, stosownie do okoliczności, zniszczone lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ.

A) Listy polecane.

L. porządk.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
656	20	Bogdanówka	Marciniuk Antoni	Buffalo
657	193	"	Tomeczyszyn Iwan	North Hampton
658	29	"	Goldrosen Susie	Newark
659	221	"	Myczan Pawło	Lindora
660	1305	Lwów 8	Sartori Tullius	Innsbruck
661	1374	" 8	Wróblewska Marie	Szatmár
662	1427	" 8	Jahuz Karl A.	München
663	907	" 1	Czerezek Paika	Chodorów
664	1433	" 1	Brzozowski Karol	Balta
665	186	" 11	Merwin Edmund	Lwów
666	1373	" 8	Klebanówna Wilma	Brodki
667	89	" 6	Brückman Baron	Monasterzyska
668	1050	" —	Klein Wilhelm	Wiedeń
669	372	" 13	Królikowski Michał	Lwów
671	185	" 13	Zyczynska Józefa	Sokal
672	689	" 1	Tysowski Michał	Łańcut
673	1303	Kraków 1	Wisłocki Janusz	Kulparków
674	927	" 5	Skupień Józefa	Lwów
675	855	" 1	Stefanów Maryan	Kamionka str.
676	827	" 4	Kliś Bartłomiej	Żywiec
677	682	" 1	Janikiewicz Izidor	Kotzman
678	48	Stanisławów 1	Rozwadowska Marya	Zborów
680	88	Przemysł	Zieliński M.	Lwów
681	27	Gorlice	Gorski Józef	Manchester
682	308	Podgórze	Włodarczyk Andrzej	Morawa
683	375	Zaleszczyki	Chmielewski Stanisław	Jezierzany
684	343	Krynica	Smarzewski Henryk	Podgórze
685	679	Jaśło	Rebhun Pinkas	Sanok
687	342	Brody 2	Kwiatkowski Jan	Jarosław
690	198	Żółkiew	Juliasz Ferencz	Arad
691	50	"	Molwan Tanasi	Lwów
692	187	"	Zeligman Chaim	Mosty wielkie
693	113	"	Kowalowskyj Nykoła	Nendorf
698	756	N. Sącz	Swierczek Jan	Krosno
702	888	Sniatyn	Łaszkiwicz Dmytro	Ameryka
703	756	"	Margosches Joel	Brody
705	956	"	Jakiemec Mikołaj	Magnetawan
705	727	"	Wałowecki Iwan	Montreal
706	778	"	Lukawiecki Michał	Boston
707	744	"	Pytrowskij Wołodymir	Kaministikwia
708	831	"	Sawkiewicz Jan	Winnipeg
709	35	Kozłów	Szpikuła Semko	Vancouver
710	166	"	Partak Stefan	Kozłów
711	163	"	Lenartowicz Adam	Kozłów
712	99	"	Heś Mikołaj	Winnipeg
713	37	"	Steć Jacko	N. York
714	211	"	Morton Hannu	N. Varad
715	80	"	Niebylska Michalina	Altrona
716	131	"	Lenartowicz Rozalia	N. York
717	271	Rozwadow	Nieznalski Tomasz	Dunkirk
718	123	"	Demba Paweł	"
719	118	Maksymówka	Ciastów Dyonizy	Newark
722	783	Lisko	Polanowicz Katarzyna	Passaic
723	567	"	Wójcik Mitro	Lindora
724	344	Rymanów	Wajs Michał	Philadelphia
725	24	Uście biskupie	Jow Ben	Webbwood
730	209	Ropczyce	Kiszeb Antoni	Chicago
731	453	Cieszanów	Nej Stefan	Winnipeg
733	279	Biecz	Dutka Wojciech	Amsterdam
734	350	Jagielnica	Swidziński Paweł	Kenora
738	56	Rozdół	Zawadzki Maryan	Leżajsk
740	21	Płuhów	Gajowska Agafija	Megye Solt
741	183	Żmigród	Kośko Iwan	Waterburg
742	59	Swirz	Olechowski Gregorio	Correio
743	300	Chorostków	Berezuk Iwan	Shiba
745	60	Obertyn	Nykoła Chmelak	Königshütte
746	118	Jaryczów	Litwak Leib	Lwów
747	397	Pomorzany	Tulezak Anastazyja	Newark
748	209	Cz. Dunajec	Stafira Jakób	Westmorland
749	481	Nowesioło k P.	Tymczasiuk Andrzej	Katowice
750	32	Przemysłany	Angstreich Sam	N. York
751	312	Tłumacz	Drimer Michał	Dora
752	338	"	Humeniuk Fedor	Świętochłowice
753	315	"	Koziarski Jan	Lipsk
755	206	"	Zakowicz Jużko	Crondelt
756	257	"	Marya Tabaj	San Stefano
757	53	Lwów 6	Grużka Stanisław	Guttan
760	62	" 1	Raciborowski Wiktor	Żytomierz
761	730	" 5	Akwokaten Familie K. 4276	Wiedeń
763	478	" 1	Trusz Antoni	Nowy Jork
764	762	" 1	Lesehalle	Wiedeń
765	1447	" 8	Apponyi Karl	Ragusa
766	765	Kraków 4	Terlecka Marya	Skoczów
767	773	" 1	Ziemiański Zygmunt	Wolanka
768	104	" 5	Mycyk Anna	Synowódzko w.
769	1397	" 1	Balet D.	Kraków
770	613	Stanisławów 1	Halbedel Marya	Bolechów

L. porządk.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
771	410	Stanisławów 1	N. Fr. Presse	Wiedeń
772	304	"	J. Weitzman	Lwów
774	875	Chrzanów	Garncarz Anna	Kraków
777	149	Złoczów	Black Manuel	Liverpol
778	78	Gorlice	Gonet Filip	Assinie
779	798	Drohobycz	Borgmann Bencion S.	Borysław
780	864	"	Iwasieczko Jan	N. York
781	586	Lwów 2	Kulczycka Jadwiga	Sambor
783	846	Tarnów 1	Kopala Piotr	Chicago
784	811	Rzeszów 1	Bereś Józef	Chester
788	1283	" 1	Kokoszka Wojciech	Alegheny
789	2825	" 1	Muryjas Antoni	Chicago
790	87	Zielonki	Malowany Wojciech	Aubin
791	26	"	Rzepa Bronisław	Swaczków
792	49	Skała	Augenblick Aron	Łosicaz
793	192	Wola michowa	Kikucak Petro	Kosmacz
799	54	"	Huculak Mikołaj	San Francisco
800	438	Pilzno	"Sehnsucht"	Berlin
803	45	"	Wnęk Jan	Chicago
804	644	Dukla	Jasiński Michał	Michigan
807	401	Przemysł 1	Fenig Ignatz	Lwów
808	184	" 1	Dobrowolski Tomasz	Pittsburg
809	641	Tarnopol	Kusznicki Dmytro	Urwin
811	627	"	Mazur fotograf	Lwów
813	524	"	Naraniecki Iwan	Luckenau
814	378	Kołomyja	Karakasch Itta	Bukarest
817	357	Kopyczyńce	Duczmiński Mikołaj	Codfields
819	406	"	Hercinagoski Tomasz	Preston
820	406	"	Duczmiński Michał	Winnipeg
821	1338	Jarosław	Mayer Ida	Wiedeń
823	37	Łańcut	Inglot Sebastian	Elizabeth
824	494	Przeworsk	Liber M.	N. York
825	490	"	Mansil Mr.	"
826	447	"	Issman Baruch	Żurawica
827	1942	Brody 1	Aks Dawid	N. York
828	327	Nadwórna	Szafarówna Karolina	Bohorodeczany
829	192	"	Melechsohn Jankel	Bryczany
830	134	Zakopane	Dombrowskiej	Moskwa
849	435	Tyczyn	Szczypek Paweł	Tschiefer
850	472	"	Borawiec Michał	Krampen
851	9	Czarnokońce w.	Wasyluk Wasyl	Winnipeg
852	57	"	Medynski Mikołaj	"
853	142	Potutory	Wolanskyj Nykołaj	Storozynetz
857	260	Uścieczko	Nykolak Nykoła	Lattimer
858	93	"	Huneniuk Iwan	Montreal
859	250	"	Kotyński Stanisław	Lattimer
862	249	"	Szabatura Hryć	Winnipeg
869	208	"	Koczerczuk Pawło	N. York
870	90	Strusów	Ciszyk Gregor	Fryncis
871	462	"	Łatick Hryn	Matson
874	123	Rabka 1	Wene Jan	Wilhelmshaven
875	302	Mościska	Babula Wojciech	Canada
876	227	"	Ringel Naftali	Brzesko
877	27	"	Fabian Benjamin	Rzeszów
878	13	"	Rothstein N.	Montreal
880	17	"	Ringil Naftali	Brzesko
881	131	Lubaczów	Maćków Hnat	Rudki
884	6	Chabówka	Krawczyk Jan	Frellstedt
888	45	Boleszowce	Sobolewski Józef	Brooklyn
889	28	"	Wełyczko Ignacy	Miechowice
890	265	"	Horodecka Katarzyna	Rohatyn
892	890	Ustrzyki dolne	Neuman Józef	Tarnów
893	337	"	Rogicki Jan	Przemysł
894	283	"	Guttermann Moses	Zürich
896	52	Litwinów	Zellermayer A.	Wiśniowczyk
897	34	Chyrów	Husar Marya	Cleveland
898	34	"	Woliszyn Jan	Egypt
899	299	Monasterzyska	Tymczyszyn Bazyli	Medecine
900	224	Krościenko k/Ch.	Kuczowski Franz	Lutowiska
901	9	Zbydniów	Sąd Adam	Bochum
902	595	Lwów 15	Mościsker J.	S. Wisznia
903	184	Kosów	Petrów Stefan	Kosmacz
904	48	Polanka Karol	Mazurowa Józefa	Mikulińce
905	435	Lwów 11	Knyharnia „Ukraina“	Kijów
906	436	"	"	"
907	437	"	"	"
908	93	" 1	Perhanz Franz	Klagenfurt
909	635	" 5	Rakowski Mieczysław	Kraków
912	205	" 1	Sucki Leon	Bełz
913	174	" 1	Raciborowski Wiktor	Derażnia
917	641	Kraków 1	Potocka hr. Helena	Rymanów
919	405	" 4	Smigaj Szymon	Prusinowo
920	885	" 5	Polegeg Johanna	Graz
922	525	" 1	Beiser Edmund	Buczacz
923	274	" 2	Russanowska Marya	Jaroszenka
925	146	Przemysł 3	Strzelecka Wanda	Żelechów
926	9	" 1	Poczekajło Bazyli	Baligród
928	561	Tarnopol 1	Skowroński Jan	Lwów
930	82	" 2	Furmann Filip	Mieczyszców
936	1374	Jarosław 1	Lorenz Anna	Wien
946	294	Czortków	Kropelnicka Olga	Tysmienica
948	778	Drohobycz	Oesterr. ung. Consulat	Wiedeń
949	663	Delatyn	Miler	Węgry
950	623	"	Händler Józef	Stryj
951	616	"	Marten Michajło	Ungvar
952	682	"	Łukasiewicz Julian	Tarnopol
963	868	Tarnów 1	Wachs L.	Kobylanka
964	896	" 1	Czowik Stefan	Leżajsk
965	976	" 1	Gawełczyk Józef	Gary
966	308	Kałuż	Wielichowska	Lwów
967	111	Żywiec	Kliś Matyjas	Starlake
968	442	"	Sapeta Maciej	Colmar
971	17	Kołomyja	Sekrater Majer	Wien
978	1616	Brody 1	Bordiuk Taraniko	Brooklyn
979	1568	" 1	Raciborski Inżynier	Lwów
980	1663	" 1	Kociński Stefan	Dobrotwór
984	33	Sorocko	Pichowicz Pawło	Kenora
985	181	Jaworów	Nessel Jakób	Mogilno

L. porząd.	N a d a n i a		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
993	5	Przemysłany	Kraszewski Henryk	Lwów
994	126	"	Storburezy Stanisław	Tłumacz
995	13	Toustobaby	Horodyński Leopold	Podhajce
996	40	Bohorodeczany	Schreier Aron	Zapust

B) Pakiety.

L. porząd.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h.	
265	652		Kołomyja	Grünfeld J.	Sobranecz			600
293	762		Czortków	Seisman Z.	Rohatyn			500

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 30/8 (3) (3404 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego urzędników i sług gal. dróg żelaznych we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych polic asekuracyjnych Tow. wz. ubez. w Krakowie l. 90211 i 91911, wedle których Ferdynand Spallek został ubezpieczony na życie pierwszą do kwoty 2400 kor., a drugą do kwoty 3500 kor., które to kapitały pośmiertne płatne są po śmierci zabezpieczonego okazicielowi policy.

Posiadacz powyższych polic wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 24 marca 1908.

L. cz. T. 21/8 (3) (3513 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Ruchli Rosenbaum z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej policy asekuracyjnej Nr. 20548 przez Towarzystwo imienia Gizeli Wzajemny Zakład ubezpieczeń na życie i posagi, Generalna Reprezentacya we Lwowie wystawionej a na imię Pesli Rosenbaum na 1000 koron opiewającej.

Posiadacz powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22 marca 1908.

L. cz. Ne. IV. 3/8 (1) (3440 2—3)

E d y k t.

W stanie biernym realności lwh. 326 ks. gr. gm. kat. Sędziszów objętej zaindebentowane jest:

I. W poz. 1 i w poz. 2 na podstawie dekretu sądowego z 24 sierpnia 1848 L. 675 oraz na podstawie dekretu sądowego z 22 lutego 1849 L. 3 i na podstawie skryptu dłużnego z 18 lutego 1848. według którego Mendel zwany Leibem Rockiem i Izaak Steuerman pożyczili od Szymona Mascheka 320 złr. m. k. prawo zastawu dla kwoty 320 złr. monetą konwencyjną z 4% od sta odsetkami od 5 sierpnia 1848 i kosztami w kwocie 19 złr. 12 ct. m. k., razem 339 złr. 12 ct. m. k. na rzecz Szymona Mascheka.

II. W poz. 3 na podstawie dekretu sądowego z dnia 19 marca 1849 L. 33 i na podstawie wekslu wystawionego przez Izaaka Steuermana prawo zastawu dla kwoty 345 złr. m. k. na rzecz Itty Kohn.

Realność lwh. 326 gm. Sędziszów w dniu 2 maja 1907 sprzedana została na publicznej licytacji, a otrzymaną z licytacji kwotę 540 kor. 22 hal. ts. uchwala z dnia 17 lutego 1908 l. cz. E. 100/7 (16) przechowano w ts. depozycie na rzecz Szymona Mascheka, względnie na rzecz Itty Kohn.

Na żądanie wierzyciela hipotecznego Berischa Grūna odnośnie do powyższych wierzycielności hipotecznych pod I. i II. wymienionych wdraża się postępowanie amortyzacyjne po myśli § 38 o. e. i § 122 ust. hip. albowiem od wpisów tych wierzycielności upłynął czasokres 50 lat, a w czasie tym ani nie pobierano uplatek kapitałowych lub pro-

centowych, ani też nie dochodzono prawa w jakikolwiek inny sposób.

Szymona Mascheka i Itte Kohn lub ich dziedziców i następców wzywa się, aby do dnia 1 maja 1909 roku zgłosili swoje roszczenia do tut. Sądu z tem, że w razie przeciwnym orzeczoną zostanie amortyzacya powyższych wpisów hipotecznych, a zarazem wpisy same zostaną wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropezyce, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. T. 34/8 (1) (3545 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Pieka jako cesyonariusza Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Kraków, dnia 20 czerwca 1903 za 3 miesiące od daty płatnego opiewającego na 540 kor., opatrzonego podpisami p. Wacława Dutkiewicza jako akceptanta, p. Stefana Greczka jako wystawcy i żyranta tudzież p. p. Roberta Stillera i Barbary Stillera jako żyrantów, na zasadzie którego uzyskało Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie prawomocny nakaz zapłaty z dnia 18 grudnia 1903 L. cz. Cw. II. 1369/3.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 marca 1908.

L. cz. T. 81/7 (2) (3515 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefy Dutkiewiczowej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego losu Krakowskiego Nr. 38527.

Posiadacz powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w ciągu 6 tygodni i 3 dni od czasu płatności wygranej licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 stycznia 1908.

G. Zl. T. 26/8 (3) (3514 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen H. Johann Rohaček, Steueramtsoffizial i. P. in Brünn wird das Verfahren zur Amortisierung dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Depotscheines Nr. 282 von 7 August 1903 über die Lebensversicherungs-Polizzen der wechselseitigen Versicherungs-Gesellschaft in Krakau Nr. 53.897 und 81.559 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depotscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteil. IV.
Krakau, am 16 März 1908.

G. Zl. 905/8 (3) (3529 2—3)

E d i k t.

Auf Ansuchen des Hersh Schorr in Gologóry, wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich vor einigen Monaten in Verlust geratenen Depotscheines vom 7 Juli 1894 Nr. 43216 der Ersten ungarischen allgemeinen Asse-

curaz-Gesellschaft in Budapest, bestätigenden den Empfang der Polizze Nr. 116334/33053 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositscheines wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr vom Tage dieses Edictes an geltend zu machen, widrigens die urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung V.
Złoczów, am 31 März 1908.

L. cz. T. 8/8 (2) (3570 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Jakóba Starego, kupca w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych akceptów: wekslu na kwotę 1200 kor. opiewającego, a przez Abrahama Pinza i Abrahama Bomżego jako akceptantów, podpisanego; drugiego na 1100 kor. opiewającego, również przez Abrahama Pinza i Abrahama Bomżego w Jarosławiu zamieszkałych jako akceptantów podpisanego, pozatem zresztą niewypełnionych, w końcu trzeciego wekslu z wystawionym dniem płatności 28 listopada 1907 na 300 kor. opiewającego, a przez Dawida Lemmla w Jarosławiu, jako akceptanta podpisanego.

Posiadacz powyższych akceptów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, dnia 26 marca 1908.

L. cz. T. 3/8 (1) (3408 2—3)

E d y k t.

Na wniosek Maurycego Landaua kupca w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do następujących rzekomo mu zaginionych weksli:

1) weksel z daty Laszki górne 6/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 424 kor. 64 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Hnatą Paniaka (z Czartoryi) płatny w Laszkach górnych;

2) weksel z daty Laszki górne 6/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 550 kor. 2 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Pańka Bezruczko (z Czartoryi) płatny w Laszkach górnych;

3) weksel z daty Laszki górne 5/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 790 kor. 2 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua, a przyjęty przez Juliana Jewczyzna z Laszek górnych płatny w Laszkach górnych;

4) weksel z daty Laszki górne 12/6 1907 płatny 12/12 1907 na sumę 1502 kor. 36 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Iwana Zaborskiego z Horodyszczy płatny w Laszkach górnych;

5) weksel z daty Laszki górne 5/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 709 kor. 60 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Maryę Szporgala z Laszek górnych płatny w Laszkach górnych;

6) weksel z daty Laszki górne 1/3 1906 płatny 1/9 1906 na sumę 1000 kor., wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Katarzynę Oleśków z Brzozdowiec płatny w Laszkach górnych;

7) weksel z daty Laszki górne 6/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 553 kor. 70 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua, a przyjęty przez Jurka Barana z Czartoryi płatny w Laszkach górnych.

Posiadacz każdego z tych weksli wzywa się, aby w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył sądowi tutejszemu ten weksel, po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel nie przedłożony uznany będzie za amortyzowany.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 19 lutego 1908.

L. cz. T. 87/7 (1) (3450 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi z Michałowskich Łempickiej, właścicielki dóbr w Krzysztoforzyczach wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla następującej treści:

„Lwów, dnia 2 czerwca 1907. Na 6000 kor. za trzy miesiące od daty zapłaci Pani za ten pierwszy weksel na zlecenie własne sumę sześć tysięcy koron wartość gotówką i wstawi Pani na rachunek bez zawiadomienia. W Pani Marya z Michałowskich Łempicka w Krakowie. Dr. Włodzimierz Błażowski mp. — we Lwowie w gal. Kasie zaliczkowej. — a tergo Dr. Włodzimierz Błażowski mp. Ludwik Michałowski mp.“

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi pra-

wami, w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział VII.

Lwów, dnia 30 października 1907.

L. cz. T. IV. 3/8 (1) (3459 2—3)

E d y k t.

Iwan Wasinko vel Wasienko, syn Teodora i Fewrony urodzony w Krywej 24 marca 1828 miał wyjść przed przeszło 28 laty z Krywej w świat za zarobkiem i nie dał odtąd o sobie żadnej wiadomości.

Wskutek wniosku Iwana i Ewy Urdów z Krywej wzywa sąd wszystkich, którzyby mogli mieć wiadomość o życiu zaginionego i jego miejscu pobytu, aby o tem donieśli kuratorowi adw. drowi Stanisławowi Michnikowi w Jasle lub sądowi, również wzywa Iwana Wasinko vel Wasienkę, aby udzielił sądowi o sobie wiadomości.

Po dniu 15 kwietnia 1909 roku załatwił sąd stanowczo wniosek Iwana i Ewy Urdów o uznanie Iwana Wasinki za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 28 marca 1908.

L. cz. T. II. 6/8 (1) (3573 1—3)

E d y k t.

Na wniosek Wojciecha Legięcia i Zofii Legięciowej z Gwoźnicy, Łukasza Legięcia z Błażowy, oraz Józefa Legięcia z Piątkowej wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do:

1. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 6000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczony, podpisanymi Wojciecha Legięcia, Zofii Legięcie, Józefa Legięcia i Łukasza Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. wekslowej.

2. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 3000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczony, podpisanymi Łukasza Legięcia, Wojciecha Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. wekslowej.

3. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 3000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczony, podpisanymi Łukasza Legięcia, Wojciecha Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. weksl.

4. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 3000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczony, podpisanymi Łukasza Legięcia, Wojciecha Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ustawy wekslowej.

5. Blankietu wekslowego tylko cyframi na 2100 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczony, podpisanymi Józefa Legięcia, Wojciecha Legięcia i Łukasza Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. weksl.

6. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 600 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczony, podpisanymi Wojciecha Legięcia, Zofii Legięcie, Łukasza Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. weksl.;

które rzekomo zaginęły z posiadania wyżej wymienionych i wzywa się edyktem posiadacza tych blankietów wekslowych, by je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 2 kwietnia 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. IX. 110/8 (2) (3405)

Przeciw nieobecny Józefowi Szybowskiemu synowi Stanisława, Józefowi Szybowskiemu wnukowi Stanisława i Teodorowi Szybowskiemu przedtem w Bochni, wniosła Paulina Gelberger przez adwokata dra Nichthausera w Krakowie skargę o zniesienie współwłasności.

Pierwsza audyencya odbędzie się 29 kwietnia 1908 godz. 9 rano sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Münz w Krakowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 2 kwietnia 1908.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 16. kwietnia 1908.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchowych komisji poborowych przy głównym poborze wojskowym w roku 1908 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komi- syi asente- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu			
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu	
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.							
13.	I.	Chrzanów	Chrzanów	28. 29. 30.	1. 2. 4.		
			Jaworzno		6. 7.		
			Krzeszowice		9. 11. 12. 13.		
	II.	Kraków miasto	Bochnia		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2.	
			Kraków			4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.	
			Wieliczka	28. 29. 30.	1. 2. 4.		
II.	Kraków powiat	Dobczyce		6. 7. 8. 9.			
		Podgórze		11. 12. 13. 14. 15.			
		Kraków		16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.			
20.	I.	Nowy Sącz	Limanowa	27. 28. 29. 30.	1. 2.		
			Mszana Dolna		4. 5. 6.		
			Grybów		8. 9. 11. 12. 13.		
			Gorlice		14. 15. 16. 18. 19. 20.		
			Biecz		22. 23. 25. 26. 27.		
			Muszyna		29. 30.	1.	
56.	I.	Wadowice	Nowy Sącz			3. 4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 15.	
			Nowy Targ			17. 19. 20. 22. 23.	
			Krościenko			25. 26.	
			Maków	27. 28. 29.			
			Jordanów	30.	1. 2.		
			Mysłenice		4. 5. 6. 7.		
56.	I.	Wadowice	Żywiec		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.		
			Biała		23. 25.		
			Kęty		26. 27. 29. 30.	1.	
			Andrychów			2. 3. 4.	
			Kalwarya			5. 6. 9.	
			Wadowice			10. 11. 12. 13.	
57.	I.	Brzesko	Zator			15. 16. 17.	
			Maków	27. 28. 29.		19. 20.	
			Pilzno	27. 28. 29.			
			Brzostek		1. 2.		
			Jasło		4. 5. 6. 7. 8.		
			Żmigród		11. 12. 13.		
57.	I.	Brzesko	Tuchów		15. 16. 18.		
			Tarnów		19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.		
			Dąbrowa		29. 30.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 9. 10.	
			Brzesko			12. 13. 15. 16. 17. 19.	
			Wojnicz			22. 23.	
			Zakliczyn			25. 26.	
W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.							
9.	I.	Kołomyja	Żydaczów	29. 30.	1.		
			Kałuż		2. 4.		
			Dolina		6. 7. 8. 9.		
			Stryj		11. 12. 13.		
			Bolechów		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Skole		25. 26. 27.	1. 2. 3.	
10.	I.	Przemyśl	Dolina		29. 30.	5. 6. 9. 10.	
			Bolechów			11. 12. 13. 16. 17. 19.	
			Skole			20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
			Brzozów	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.		
			Dynów		8. 9. 11. 12.		
			Krzyweca		13. 14. 15. 16.		
40.	I.	Przemyśl	Przemyśl		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.		
			Dobromil		29. 30.	1. 2. 3. 5.	
			Birza			6. 9. 10. 11. 12. 13. 16.	
			Strzyżów	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5.		
			Tarnobrzeg		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.		
			Mielec		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3.	
40.	II.	Rzeszów	Rzepczyce			5. 6. 9.	
			Kolbuszowa			10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	
			Rzeszów	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.		
			Rzeszów		11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komi- syi asente- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerweu
45.	I.	Krosno	Krosno	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
			Lisko		9. 11. 12. 13. 14.	
		Lisko	Ustrzyki		15. 16. 18.	
			Lutowiska		20. 21.	
			Baligród		23. 25. 26. 27.	
		Sanok	Rymanów		29. 30.	1. 2.
Bukowsko			5. 6. 9. 10.			
		Sanok		11. 12. 13. 16. 17. 19.		
77.	I.	Drohobycz	Podbuż	29. 30.		
			Drohobycz		2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Medenice	14. 15. 16.			
		Stary Sambor	18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.			
		Sambor	27. 29. 30.		1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.	
Turka		12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24.				
89.	I.	Rawa	Rawa	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Gródek Jagiel- loński	Gródek Jagiel.		15. 16. 18. 19. 20.	
			Janów		22. 23. 25.	
		Mościska	Sądowa Wisznia		27. 29. 30.	1.
	II.	Rudki	Mościska		3. 5. 6. 9. 10. 11.	
			Rudki		13. 16. 17. 19.	
		Komarno		20. 22. 23. 24. 25.		
		Jaworów	Krakowiec		13. 16. 17. 19.	
		Jaworów		20. 22. 23. 24. 25.		
90.	I.	Nisko	Nisko	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4.	
		Łańcut	Leżajsk		5. 6. 7. 8. 9.	
			Łańcut		11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Jarosław	Jarosław		18. 19. 20. 21.	
	II.	Przeworsk	Pruchnik	23. 25. 26. 27.		
			Sieniawa	29. 30.	1. 2. 3.	
		Cieszanów	Przeworsk	27. 28. 29. 30.	5. 6. 9. 10.	
		Cieszanów				
		Lubaczów		11. 12. 13. 14. 15. 16.		

W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

15.	I.	Skałat	Skałat	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Zbaraż	Zbaraż		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
		Trembowła	Budzanów		23. 25. 26. 27.	
		Tarnopol	Trembowła		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6.
		Tarnopol			9. 10. 11. 12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
24.	I.	Peczeniżyn	Peczeniżyn	29. 30.	1.	
		Kosów	Jabłonów		4. 5. 6. 7.	
	II.	Kołomyja	Kosów	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.		
		Śniatyn	Żabie	22. 23.		
30.	I.	Lwów powiat	Kołomyja	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Lwów miasto	Śniatyn		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
	II.	Sokal	Lwów	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.		
		Żółkiew	Sokal	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.	
55.	I.	Przemysłany	Mosty Wielkie	29. 30.	29. 30.	
		Bóbrka	Żółkiew		1. 2.	
		Rohatyn	Gliniany		4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Podhajce	Przemysłany		5. 6. 7. 8. 9. 11.	
			Bóbrka		12. 13. 14. 15. 16. 18.	
	II.	Chodorów	Bóbrka	19. 20. 21. 22. 23.		
		Brzeżany	Bursztyn	25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3.	
58.	I.	Stanisławów	Boleszowce	29. 30.		5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
		Bohorodeczany	Rohatyn			16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.
		Tłumacz	Podhajce			
	II.	Horodenka	Brzeżany	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Nadwórna	Halicz	29. 30.	1. 2. 4. 5.	
			Stanisławów	7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.		
80.	I.	Złoczów	Bohorodeczany	29. 30.	18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	1. 2.
		Zborów	Tysmienica		29. 30.	5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 16. 17. 19. 20.
		Brody	Tłumacz			
	II.	Kamionka Str.	Horodenka	Horodenka	1. 2. 4. 5. 6.	
			Obertyn	8. 9. 11. 12.		
		Busk	Nadwórna	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 23. 23. 25. 26.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komi- syi asente- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerweu
95.	I.	Czortków	Czortków	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Husiatyn	Husiatyn		13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Buczacz	Kopyczyńce		21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
	II.	Buczacz	Buczacz	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Borszczów	Borszczów		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
		Mielnica	Mielnica			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
		Тлусте			12. 13. 16. 17. 19.	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki			22. 23. 24. 25. 26. 27.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1908.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намістництва з дня 30. січня 1908

Сим подає сь до загальної відомости установленій на підставі § 42. часті I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностей рухомих комісій поборових головного побору військового в році 1908 в Галичії.

Коменда доповна- юча Ч.	Ч. комісії асентерун- кової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю			
		повіт	місце	цвітні	маю	червню	
В окрузі ц. і к. коменди 1. корпусу в Кракові.							
13.	I.	Хшанів	Хшанів	28. 29. 30.	1. 2. 4.		
			Яворжно		6. 7.		
			Крешовиці		9. 11. 12. 13.		
	II.	Краків повіт	Бохня	Бохня		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2.
			Краків місто	Краків			4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
			Величка	Величка	28. 29. 30.	1. 2. 4.	
II.	Краків повіт	Підгурже	Підгурже		6. 7. 8. 9.		
		Краків	Краків		11. 12. 13. 14. 15.		
		Краків	Краків		16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.		
20.	I.	Лиманова	Лиманова	27. 28. 29. 30.	1. 2.		
			Грибів	Мшана дол. Грибів		4. 5. 6.	
		Горлиці	Горлиці		8. 9. 11. 12. 13.		
			Беч	Горлиці		14. 15. 16. 18. 19. 20.	
		Новий Санч	Мушина		22. 23. 25. 26. 27.		
			Новий Санч	Новий Санч		29. 30.	1.
Новий Товг	Новий Торг				3. 4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 17. 19. 20. 22. 23. 25. 26.		
56.	I.	Мислениці	Маків	27. 28. 29.	1. 2.		
			Юрданів	30.	4. 5. 6. 7.		
		Живець	Мислениці		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.		
			Живець		23. 25.		
		Бяла	Осьвенцім		26. 27. 29. 30.	1.	
			Бяла	Бяла			2. 3. 4.
		Вадовиці	Кенти	Кенти			5. 6. 9.
			Андрухів	Андрухів			10. 11. 12. 13.
			Кальварія	Кальварія			15. 16. 17.
			Вадовиці	Вадовиці			19. 20.
57.	I.	Пільзно	Пільзно	27. 28. 29.	1. 2.		
			Бжосток		4. 5. 6. 7. 8.		
		Ясло	Ясло		11. 12. 13.		
			Жмігород	Жмігород		15. 16. 18.	
		Тарнів	Тухів		19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.		
			Тарнів	Тарнів		29. 30.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 9. 10. 12. 13. 15. 16. 17. 19.
		Домброва	Домброва				22. 23.
			Бжеско	Бжеско			25. 26.
		Бжеско	Войнич	Войнич			
			Заклічин	Заклічин			

В окрузі ц. і к. коменди 10 корпусу в Перемишлі.

9.	I.	Жидачів	Миколаїв	29. 30.	1.		
			Жидачів		2. 4.		
			Журавно		6. 7. 8. 9.		
		Калуш	Войнилів		11. 12. 13.		
			Калуш		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Долина	Рожнятів		25. 26. 27.		
			Долина	Долина		29. 30.	1. 2. 3.
			Болехів	Болехів			5. 6. 9. 10.
		Стрий	Сколе	Сколе			11. 12. 13. 16. 17. 19.
			Стрий	Стрий			20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.

Коменда доповнача Ч.	Ч. комісії асднтерункової	Ставлення ся		Дні побору в місяці		
		повіт	місце	цвітні	маю	червцю
10.	I.	Бжозів	Вжозів	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.	
			Дянів		8. 9. 11. 12.	
		Перемисьль	Бривча		13. 14. 15. 16.	
			Перемисьль		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Доброміль		29. 30.	1. 2. 3. 5.	
		Доброміль	Бірча			6. 9. 10. 11. 12. 13. 16.
40.	I.	Стрижів	Стрижів	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5.	
		Тарнобжег'	Тарнобжег'		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Мелец	Мелец		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3.
		Ропчиці	Дембіца			5. 6. 9.
		Ропчиці		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.		
		II.	Кольбушова	Кольбушова	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.
		Ряшів	Ряшів		11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
45.	I.	Кросно	Кросно	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
			Ліско		9. 11. 12. 13. 14.	
		Ліско	Устрикі		15. 16. 18.	
			Лютовиска		20. 21.	
			Балгород		23. 25. 26. 27.	
			Риманів		29. 30.	1. 2.
		Сянок	Буківско		5. 6. 9. 10.	
			Сянок		11. 12. 13. 16. 17. 19.	
77.	I.	Дрогобич	Підбуж	29. 30.	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
			Дрогобуч		14. 15. 16.	
		Старий Самбір	Старий Самбір		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
		Самбір	Самбір		27. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
		Турка	Турка		12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24.	
89.	I.	Рава Руска	Рава Руска	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Городок Ягелонський	Гороок Ягелонський		15. 16. 18. 19. 20.	
			Янів		22. 23. 25.	
		Мостиска	Судова Вишня		27. 29. 30.	1.
		Мостиска			3. 5. 6. 9. 10. 11.	
		Рудки	Рудки			13. 16. 17. 19.
	II.	Кмарно	Кмарно		20. 22. 23. 24. 25.	
		Краковець	Краковець		13. 16. 17. 19.	
		Яворів	Яворів		20. 22. 23. 24. 25.	
90.	I.	Ніско	Ніско	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4.	
			Лежайск		5. 6. 7. 8. 9.	
		Ланьцут	Ланьцут		11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Ярослав		18. 19. 20. 21.	
		Ярослав	Порохник		23. 25. 26. 27.	
			Сіява		29. 30.	1. 2. 3.
		Радьмно	Радьмно		5. 6. 9. 10.	
	II.	Переворск	Переворск	27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Цішанів	Цішанів		4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Любачів		11. 12. 13. 14. 15. 16.	

В окрузі ц. і к. коменди 11. корпусу у Львові.

15.	I.	Скалат	Скалат	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Збараж	Збараж		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
		Теребовля	Будзанів		23. 25. 26. 27.	
		Тернопіль	Теребовля		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6.
		Тернопіль	Тернопіль		9. 10. 11. 12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.	
24.	I.	Печеніжин	Печеніжин	29. 30.	1.	
			Яблонів		4. 5. 6. 7.	
		Косів	Косів		9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Жабе		22. 23.	
	II.	Коломия	Коломия	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Снятин	Снятин		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
30.	I.	Львів повіт	Львів	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Львів місто	Львів		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Сокаль	Сокаль		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
			Мости Великі		29. 30.	1. 2.
	II.	Жовква	Жовква		4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
55.	I.	Перемисьляни	Глинини	29. 30.	1. 2. 4.	
			Перемисьляни		5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Бібрка	Бібрка		12. 13. 14. 15. 16. 18.	
			Ходорів		19. 20. 21. 22. 23.	
		Рогатин	Бурштин		25. 26. 27. 29. 30.	
			Болшівці			1. 2. 3.
	II.	Рогатин	Рогатин		5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.	
		Підгайці	Підгайці		16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.	
		Бережани	Бережани	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	

Коменда доповнача Ч.	Ч. комісії адентерункової	Ставлення ся		Дні побору в місяці		
		повіт	місце	цвітня	маю	червцю
58.	I.	Станиславів	Галич	29. 30.	1. 2. 4. 5.	
			Станиславів		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Богородчани	Богородчани		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Тисмениця		29. 30.	
	II.	Товмач	Товмач			1. 2.
			Отинія			5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
			Городенка	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.	16. 17. 19. 20.
		Надвірна	Надвірна		8. 9. 11. 12.	
80.	I.	Золочів	Золочів	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Зборів		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
			Заліці		25. 26. 27. 29. 30.	
		Броди	Броди			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 16. 17.
	II.	Камінка струмилова	Камінка	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Буск		11. 12. 13. 14. 15.	
			Чортків	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
			Гусятин		13. 14. 15. 16. 18. 19.	
95.	I.	Чортків	Чортків	29. 30.	21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
			Гусятин			
			Копичинці			
		Бучач	Бучач	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
	II.	Борщів	Борщів		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
			Мельниця			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
			Товсте			12. 13. 16. 17. 19.
		Заліщики	Заліщики			22. 23. 24. 25. 26. 27.

Ц. к. Галицке Намістництво.

Львів, дня 16 цвітня 1908.

L. cz. C. II. 136/8 (1) (3499 3—3)
E d y k t.

Против неobjетой масе спадковой ш. Onufrego Tomaszewskiego z Kozłowa, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Wincentego Rozwadowskiego pozew o 214 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu z dnia 14 kwietnia 1908 l. cz. C. II. 136.8 (1) wyznacza się audyencyę na dzień 29 kwietnia 1908 godz. 9 rano, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się pana dr. Wielochowskiego, adwokata w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczona masę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie będzie objęta lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. Cw. 528/8 (1) (3575 1—3)
E d y k t.

Против Рафаэлю Gutwirthowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Samuela Schudmaka z Tarnowa pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Рафаэля Gutwirtha, ustanawia się pana adwokata dra Schaula w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1898/7 (7) (3591)
E d y k t.

Iwanowi Muzyczka przedtem z Pukowa w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rohatynie przeciw Iwanowi Muzyczka o 120 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 5 marca 1908 l. cz. E. 1898/7 (6), którą dozwolono licytacji realności dłużnika.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Iwan Muzyczka przebywa ustanawia się celem strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dra Katza w Rohatynie, który zastępywać będzie zobowiązanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 6 kwietnia 1908.

L. cz. E. 861/8 (3) (3582)
E d y k t.

Asrielowi Goliger ostatnimi czasy zamieszkałemu w Tarnopolu sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnopolu przeciw niemu o 27.245 kor. 99 hal.

ma być doręczoną uchwała z dnia 3 lutego 1908 l. cz. E. 861/8, którą wdrożono przymusową licytację realności lwh. 458 i 433 gm. Tarnopol.

Ponieważ Asriel Goliger umarł a masa spadkowa po nim nie jest objęta, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dra Rosena adw. w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępywać będzie tę masę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie będzie objęta lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 25 marca 1908.

L. cz. Cw. I. 91/8 (1) (3600)
E d y k t.

Против Лєвкови Huć, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Izaaka Bleicha w Zbarażu pozew o zniesienie wspólności realności lwh. 178 i 940 gminy Łubianki niższe i lwh. 1030 gminy Łubianki wyższe.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 12 maja 1908 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie biurze 12.

Celem strzeżenia praw Lewka Hucia ustanawia się pana dr. Stefana Bocheńskiego adwokata w Zbarażu kuratorem, który zastępywać będzie go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 9 kwietnia 1908.

L. cz. Cw. 246/8 (1) (3517)
E d y k t.

Против Franciszkowi Orawcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Józefa Mardułę z Poronina, pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 2000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 17 marca 1908.

Celem strzeżenia praw Franciszka Orawca ustanawia się pana dr. Tadeusza Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Orawca w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 17 marca 1908.

L. cz. C. II. 104/8 (2) (3629)
E d y k t.

Против nieobjecnemu Jędrzejowi Matwiejowi przedtem w Zacerniu, wniosła Spółka oszczędności i pożyczek w Zacerniu skargę o 450 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 30 kwietnia 1908 godz. 9 rano, biuro Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Tomasz Bieniek syn Jana z Zacernia będzie go zastępować, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 23 kwietnia 1908.

L. cz. C. I. 105/8 (3) (3626)
E d y k t.

Против Józefowi Kamińskiemu rolnikowi z Łubna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu pow. w Dynowie przez Rafała Reicha kupca z Błazowej pozew o 300 koron zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 1 maja 1908.

Celem strzeżenia praw Józefa Kamińskiego, ustanawia się pana Teodora Pawluka c. k. notar. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kamińskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 35/8 (4) (3640)
E d y k t.

Против Leizorowi Zimmerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Maryę Senenczyszyn pozew o 750 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 29 kwietnia 1908 godz. 10 przed południem biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Leizora Zimmera ustanawia się pana adwokata dra Schenkera, w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leizora Zimmera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyślany, 18 marca 1908.

L. cz. C. V. 64/8 (3641)
E d y k t.

Против nieznanemu z miejsca pobytu Fedowi Terebusz ze Stratyna wniesiono przez Mojżesza Eisensteina pozew o uznanie kontraktu z 4 marca 1907 za bezskuteczny.

Na podstawie tego wyznaczono audyencyę na 29 kwietnia 1908, a kuratorem ustanowiono adwokata Weidmana z Rohatyna, na której będzie go zastępywać na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, 17 kwietnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 88/7 (3551)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bircza.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką lub po niemiecku „Spar et Credit-Verein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest dostarczanie wyłącznie swoim członkom środków pieniężnych potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu i rzemiośle w drodze wzajemnego kredytu.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekeya składa się z czterech członków, których ogólnie zgromadzenie wybiera z pośród członków stowarzyszenia na przeciąg sześciu lat. Na pierwszym Walnem Zgromadzeniu wybrano na członków Dyrekcji Natana Ringla właściciela dóbr w Brzózce, Leibę Monda, Uschera Monda i Jakóba Rothmana, właścicieli realności w Birczy.

Podpis firmy (F. Z.) uskutecznia się w ten sposób, iż pod wydrukowaną firmą w języku polskim lub niemieckim w powyższej podanej brzmieniu dwaj członkowie Dyrekcji własnoręcznie swe nazwiska podpisują.

Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia uskutecznia się przez obwieszenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne afiszowanie.

Udział każdego członka oznacza się na 100 kor.

Odpowiedzialność: Członkowie ręczą za wszystkie zobowiązania stowarzyszenia nie tylko rzeczywiście wpłaconym udziałem, ale nadto jeszcze kwotą równającą się dwukrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 8 lutego 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 25 stycznia 1908.

L. cz. Firm. 133/8, Stow. I. 136 (3065)
Obwieszczenie.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną.

1. Wystąpił z zarządu: Aleksander Obłaza, zastępca Dyrektora.

2. Członkiem dyrekcji wybrany Seweryn Gołębiowski, zam. w Dukli jako zastępca Dyrektora.

Data wpisu: 22 marca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 21 marca 1908.

L. cz. Firm. 347 Stow. IV. 7 (3407)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Robotnicze stowarzyszenie spożywcze „Naprzód“ w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: Kraków, dnia 26 stycznia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprawdzanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego jak również towarów wszelkiego gatunku a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrabiania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę, tudzież wniecanie oszczędności członków przez przyjmowanie i oprocentowywanie wkładów.

Czas trwania stowarzyszenia nie jest ograniczony.

Zarząd składa się z przewodniczącego, kasyera i kontrolora.

Pierwszy zarząd stanowią: Franciszek Sułzewski urzędnik miejskiej kasy chorych w Krakowie jako przewodniczący, Stanisław Czechowicz murarz w Krakowie jako kasyer i Herman Fallek drukarz w Krakowie jako kontrolor.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wypisanem lub stampilią wyciśniętą, kładą swoje podpisy własnoręcznie dwaj członkowie zarządu.

Ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące umieszczane będą w dzienniku „Naprzód“ w Krakowie wychodzącym.

Udziały członków: wynoszą po 20 kor. Żaden członek nie może mieć więcej niż jeden udział.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia rozciąga się do udziału oraz do dalszej kwoty równającej się udziałowi.

Data wpisu: 6 kwietnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 134/8 Poj. I. 14 (2925)

Obwieszczenie.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono firmę:

Brzmienie firmy: Józefa Steinhausa syn. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów mieszanych, wyszynk wina i trunków propinacyjnych oraz sprzedaż nafty w Jasła a to skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 22 marca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 21 marca 1908.

L. cz. Firm. 38/8 społ. I. 293 (2784)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanym już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Drohomierzany.

Brzmienie firmy: Hrab. Csaky i Coudenhove, fabryka spirytusu i drożdży prasowanych Drohomierzany.

Na podstawie kontraktu kupna z daty Stanisławów 6 grudnia 1907 Cz. 26750 i 10107 stali się odąd właścicielami firmy Abraham Kriegsfeld, kupiec w Czerniowcach i Abraham Kruh, kupiec w Monasterzyskach, a to pierwszy w 3/5, drugi zaś w 2/5 częściach.

Uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy są obaj spółnicy łącznie (kumulatywnie).

Prokurę udzieloną Tomaszowi Schweinerowi wykreślono.

Specjalne wpisy: Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanym lub wypisanym brzmieniem firmy umieszczają obaj spółnicy swoje imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 1 lutego 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 1 lutego 1908.

L. cz. Firm. 101/8 (3097)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:

Siedziba stowarzyszenia: Dżurków.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Dżurkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 17 stycznia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszy nagromadzonych przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki członków, danie możliwości do umieszczenia w spółce wkładów oszczędności, popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okrę-

gu spółki, a to w celu materialnego i moralnego podniesienia członków spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: Zdzisław Siemiasz, kierownik szkoły, jako przewodniczący; Stefan Seików, gospodarz, jako zastępca przewodniczącego; Marceł Swiderski, Jan Andrejczuk, Antoni Czerniecki Jana, gospodarze, jako członkowie zarządu, wszyscy zamieszkałi w Dżurkowie.

Podpis firmy (F. Z.): pod pieczęcią firmy umieszcza swój podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki podpisane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki na dni 14, ogłoszenie walnego zgromadzenia ma być nadto podane do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza,

w razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie dla spółek rolniczych, wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków wynoszą 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej, jak 5 udziałów.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 8 marca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 8 marca 1908.

L. cz. Firm. 3/8 Rg. A. 60 (2788)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Seider i Tannenbaum.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.

Forma spółki: jawna.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Rubin Seider i Jonasz Tannenbaum w Stanisławowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni każdy ze spółników osobno i podpisywać będzie firmę swoim imieniem i nazwiskiem.

Spółka istnieje od 1 stycznia 1908.

Dzień wpisu 20 stycznia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 20 stycznia 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Z Lwowa		
posp.	osob.	Na dworzec główny:		Z dworca głównego:		
przych. o g.				odch. o g.		
12-20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Koernyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2-51	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.	
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	3-45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska.
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		—	6-00	do Sambora, Sianek.
—	7-10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6-10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	7-20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6-12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7-25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszye, N. Sącza przez Tarnów.		—	6-20	do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	7-29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6-58	do Jaworowa.
—	8-00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.		—	7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.
—	8-05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8-22	z Jaworowa.		—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie).
8-55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa.		—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	9-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	9-20	do Iekan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10-05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	10-45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10-30	z Sianek, Sambora.		—	11-05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	11-50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Koehawiny.		1-55	—	do Iekan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koemanina, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
—	12-00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2-17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej.		—	2-36	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.
—	1-10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarostawia, Sokala, Lubaczowa.		—	2-25	do Kołomyi, Żydaczowa.
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		2-45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemysł), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	1-55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	4-05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).
2-16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4-30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
2-25	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanina, Nowosielicy (p. Zuczka), Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	5-50	do Stanisławowa.
—	3-51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	6-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimska.
—	3-55	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.		—	6-25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.
—	4-50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6-30	do Jaworowa.
—	5-00	z Jaworowa.		—	7-00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
—	5-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Suchy, Koernyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		7-05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszye, Budapesztu (przez Tarnów).
—	5-40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koernyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7-20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemysł).
—	9-00	z Iekan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	9-20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	10-51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	11-00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	10-30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.		—	11-15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10-50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Koehawiny.		—	11-30	Stryja, Drohobyca, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzechowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 3-25, 5-30 po połud. i 8-20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 1-46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedziele i rz. k. święta) 10-05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9-35 wieczór.	Do Brzechowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 2-38, 3-45, 5-45, po południu; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 12-41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedziele i rz. kat. święta) 9-05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8-34 wieczór.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 1-15 po połud. i 9-25 wieczór; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 10-10 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 9-15 przed połud., i 3-35 po połud.; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 1-35 po połud.
Ze Szczerca od 26 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta o 9-40 wieczór.	Do Szczerca 10-45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. kat. święta).
Z Lubienia od 12 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta o 11-50 wieczór.	Do Lubienia 2-10 po połud. (od 12 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:			
—	7-01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów	—	6-35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11-40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	11-03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	2-33	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa Czortkowa.
—	5-15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.	—	7-24	Podwołoczysk.
—	10-12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.	—	11-35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze niastawem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5 drzwi nr. 87 w dniu powszednim od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“ stoi na posterunku, niezłomie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szum-

nych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczanstwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść Prusa,

„Dzieci“

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

GABRYELI ZAPOLSKIEJ

BOLESŁAW PRUS

na dal pomieścić będzie **Kroniki Tygodniowe**

poruszające najwyższe zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-
tworząc będzie w artykułach, felietonach, kores-
pondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz
tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emi-
gracji do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyji, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i ilustracjach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIĄBA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

Antoniego Kamińskiego:

„Duch-Rewolucjonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik ilustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamińskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przecuciem delekcyj jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarte miasto.
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w naj-
przedniejszej reprodukcji artysty-
cznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „**DUCHA-REWOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO**.

Do albumu „**DUCH REWOLUCYONISTA**“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł **SIENKIEWICZA**, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez

oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 seryi 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 seryi 8 tomów kor. 7-40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokółowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym

A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:
Kwartalnie kor. 6-80
Półrocznie „ 13-60
Rocznie „ 27-20

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową
Kwartalnie kor. 7-20
Półrocznie „ 14-40
Rocznie „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3-20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: **Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokółowskiego).

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Fotografie s. p. Potockiego w różnych
pozach, także pośmiertne ma na składzie Fo-
tograf Trzemeski Lwów. Wysyłka odwrotnie. Kupcy
otrzymują rabat.

Miód potaniał

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy
5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna
patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.

Za dostarczenie

„Gazety Lwowskiej“ Nr. 86

BIURO SOKOŁOWSKIEGO

Pasaż Hausmana

placi po 20 hal.

MASĆ naskórna MOULIN

z PARYŻU.



Masé ta leczy wrzodzenia, prz-
szoze, czerwoność, krosty, wagner,
wysypkę, liszaje, hemoroidy, swę-
dzenie chroniczne, łupież i wyrzuty
na częściach ciała porosty wło-
sam i wszelkie słabości naskórne;
wstrzymuje natychmiast wypadanie
włosów z brwiach i głowie i skutecznie działa na
porost włosów.

Słoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w apte-
ce p. MOULIN, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wę-
wińskiego, Belsara, Sklepińskiego, Ehrbara i Bu-
ckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego,
Redyka i Wiszniewskiego

Sezon 1908.

Fabryka i skład kapeluszy
pod firmą

ANTONI KAFKA
(przedtem Koželouzek)

Lwów, ul. Halicka 4, obok katedry.

Poleca na sezon wiosenny i letni kapelusze i cylindry
najmodniejsze własnego wyrobu jakoteż kapelusze i
cylindry z fabryki P. i C. Habiga, e. i k. nadwor-
nych dostawców we Wiedniu, oraz innych fabryk za-
granicznych w najnowszych fasonach i kolorach po
najniższych cenach.

Wielki wybór kapeluszy dla dzieci.
CENNIKI GRATIS I FRANCO.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1907

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmann 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ogłoszenie licytacji.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały Wydziału
wierzycieli sprzedane zostaną wszystkie do masy konkursowej firmy I. Buchner należące
towary jakoteż: materye wełniane, dywany, chodniki, portyery, materye na bluzki etc.
etc. w drodze licytacji i przez pisemne oferty.

Wadium w kwocie 6000 kor. w gotówce tudzież oferty pisemne zaopatrzone podpi-
sem oferenta mają chęć kupna mający złożyć w biurze podpisanego zarządcy masy naj-
dalej do dnia 28 kwietnia b. r. do godziny 6 po południu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze podpisanego zarządcy masy, który
udzieli również wszelkich innych wyjaśnień.

Dr. S. Scholem
zarządcą masy konkursowej
firmy I. Buchner.

KUPUJĄCYCH**Rowery Przybory kolarskie Gramofony Płyty**

zapraszam przy zapotrzebowaniu przed zakupem

zwidzić w pierw mój

fabryczny skład

największy w całej w Galicyi

a z pewnością

zaoszczędzi każdy dużo pieniędzy!

Dostarczam moje pod gwarancją pierwszorzędne, austriackie **ROWERY** zupełnie nowe, już poniżej
100 K. — Pisemna gwarancja! — Odsprzedającym daję wysoką prowizję. — Naprawiam najtaniej **ROWERY**
i **GRAMOFONY**. — Ulgi w spłatach wedle umowy.

W. SCHLAWĘ, we Lwowie, ul. Batoiego l. 12—14.



Poszukuje się do wynajęcia we Lwowie

małego domku

o 3—4 pokojach, kuchni i ogródka.
Mieszkanie musi być suche i zdrowe.
Bliskość tramwaju konieczna. Zgłosze-
nia E. S. Biuro ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Folwark Przybysz

w powiecie Mieleckim do Fundacji Zakładu
narodowego im. Ossolińskich należący do
wydzierżawienia od 24 czerwca 1909. Obszar
około 700 morgów, w tem 570 roli, 95 łąk,
31 pastwisk. Projekt kontraktu dzierżawy
można przeglądać w kancelaryi adwokata
dra Mikołaja Bilika we Lwowie, ul. Kra-
szewskiego l. 21, albo u zastępcy admini-
stratora p. Józefa Rydla we Woli mieleckiej
ad Mielec. Oferty zaopatrzone we wadium
wynoszące 50% ofiarowanego rocznego czyn-
szu należy wnieść pisemnie do końca maja
1908 na ręce Administratora dóbr funda-
cyjnych J. W. Jana hr. Tarnowskiego w Cho-
rzelowie.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomerji

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1908

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
l. 12, po cenie 6 kor., na prowincję
z przesyłką pocztową (za frachtem)
6 kor. 92 hal., dla c. k. Urzędów 6
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką
nie wysyła się.

SANTAL MIDY

P^a MIDY, aptekarza w Paryżu
UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Essencja Santalu zawarta w Kapsułkach zale-
caną jest przez lekarzy przeciw rzeżączek i słabości
sekretnych zamiast kopaiwy i kubeby. Działa
szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzy-
jemnej woni i zapobiega duszności.

Dla uniknięcia fałszerstw i podrabian,
wymagać stępla jak dołączony obok w kolorze
czarnym znajdującego się na każdej kapsułce.
Skład w głównych aptekach.



We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewińskiego, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie
w aptekach pp. Wiszniewskiego i Redyka.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.

Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.

dawniej Władysław Niemeksa we Lwowie.



Przewozowe Lokomobile na parę
oraz stałe i patentowane do przegranej pary o sile 10 — 600 koni
parowych.

Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice
dla celów przemysłowych i rolnictwa.

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Ekonomiczne każdego materyału opałowego. Wykorzysta-
nie wdmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcja zwyż pół miliona HP.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.**Wiedeński Bank Związkowy**

Filia we Lwowie

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w czerwcu, lipcu
i sierpniu 1907, t. j. od Nr. 14.282 do Nr. 22.217

dnia 11 i 12 maja 1908 r., w godzinach od 9 do 3,

przez publiczną licytację (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej
dającym za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1908.

Przedruku nie płacimy.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie oraz

Filia tegoż we Lwowie

podaje do wiadomości po myśli § 6 statutu,

że zniża z dniem 1 lipca b. r. stopę procentową od
wkładek na książeczki i w rachunku bieżącym po
4¹/₂%, oprocentowanych, na

4%

Wkłady winny być wypowiedziane i będą wypłacane:

do 1.000 kor. bez wypowiedzenia,

do 5.000 kor. za 3-dniowym wypowiedzeniem,

do 10.000 kor. za 8-dniowym wypowiedzeniem,

do 20.000 kor. za 14-dniowym wypowiedzeniem,

wyższe zaś wkłady za 2-miesięcznym wypowiedzeniem.

Kraków, Lwów, dnia 23 kwietnia 1908.

Przedruk nie będzie płacony.